

Jan Paweł II kończy dziś wizytę w W. Brytanii

We wtorek w przedostatnim dniu swej wizyty na Wyspach Brytyjskich, Jan Paweł II przebywał w Szkocji, spotkał się z biskupami katolickimi i duchownymi innych wyznań, odwiedził szpital dla kalekich i ułomnych dzieci, był gościem Uniwersytetu w Bearsden i uczestniczył w mszy dla ok. 300 tys. osób w Bellahouston Park w Glasgow.

Jednym z ważnych punktów programu pielgrzymki papieskiej po W. Brytanii jest spotkanie się z duchownymi różnych Kościołów i wyznań. Jan Paweł II spotkał się z grupą rabinów. Główny rabin wspólnoty brytyjskiej Immanuel Jakobovits przyłączył się do serdecznych powitań Papieża, podkreślając działalność Jana Pawła II

Szczęście w nieszczęściu

2-letni chłopczyk William Farr z australijskiej miejscowości Ourimbah, wpadł do 30-metrowej studni. Dziecko miało ogromne szczęście, bowiem zaczęło się ubraniem o występ skalny i zawisło na głębokości 5 m.

Ekipy ratownicze wpuściły do studni, pod chłopca nie napompowany balon, który napelniono powietrzem, gdy znalazł się on w odpowiednim położeniu pod dzieckiem. Zabezpieczyło to je przed dalszym spadnięciem, a reszta była już fraszką.

na rzecz umocnienia zrozumienia między różnymi wyznaniem. Podczas wizyty w szpitalu św. Józefa w Rosewall, zorganizowanym i prowadzonym przez siostry zakonne dla upośledzonej i kalekiej młodzieży i dzieci, Papież podkreślił, że obowiązkiem katolików jest służenie innym, szczególnie zaś tym, których dotknęło nieuleczalne kalectwo.

Kilkuset zebranych w auli Uniwersytetu w Bearsden studentów owacyjnie powitał Papież, który w swoim wystąpieniu zajął się sprawami edukacji. W dzisiejszych czasach świadectwo ukończenia studiów nie zapewnia automatycznie zatrudnienia. Te twarde realia spowodowały nie tylko głęboką frustrację młodych ludzi, ale także odbiły się niekorzystnie na systemie szkolnictwa. Należy zwrócić uwagę na filozofię wykształcenia, popatrzeć na wykształcenie jako na osiągnięcie pełni osobowości. Być wykształconym znaczy być lepiej przystosowanym do życia, mieć większą zdolność rozumienia, czym jest życie i co ma ono do zaoferowania — mówił Jan Paweł II.

Centralnym punktem przedostatniego dnia pobytu Papieża w W. Brytanii była msza w Bellahouston Park w Glasgow z udziałem prawie 300 tys. ludzi.

W homilii Jan Paweł II, przypomniawszy historię Kościoła Katolickiego w Szkocji, który zawsze był ostoją patriotyzmu i tradycji na-

(Dokończenie na str. 2)



Koncert na imponującej wielkości rogach alpejskich na jednej z paryskich ulic. Środkowy jest największy na świecie.

CAF — Keystone



W tym starym XIX-wiecznym budynku o pseudo-mauretańskim stylu na prospekcie Kalinina w Moskwie znajduje się Dom Przyjaźni z Narodami Świata, odbywają się tu spotkania gości zagranicznych z przedstawicielami sportu, sztuki i kultury. CAF-TASS



BANK LUBZKICH SERC

Dziękują za występy

Do mile wspomnianych chwil zaliczają mieszkańcy Państwowego Domu Rencisty nr 1 w Krakowie (przy ul. Praskiej 25), koncerty organizowane specjalnie dla nich. Ostatnio wystąpił tam zespół orkiestry dętej Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego oraz klasa wokalna i instrumentalna Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Krakowie.

Wdzięczni słuchacze-rencisci, serdecznie dziękują wykonawcom za umilające im życie występy! (zb)

DLA STARCZO KRAKOWA

Sławomira Jakubowicz z Warszawy — 300 zł, Antonina Czekaj-Szadkowska z Warszawy — 150 zł, Zdzisław Plewako z Warszawy — 200 zł, Jerzy Zdziobek z Krakowa — 60 zł, Bogusław Gnutek z Krakowa — 90 zł, Golo Solis z Krakowa — 50 zł, Karol Kisielski z Warszawy — 200 zł, Tadeusz Niechciał z Mysłowic — 100 zł, Bogdan Olejarczyk z Rzeszowa — 100 zł, Czesław Górski z Jastrzębia Zdroju — 200 zł, Edward Sarina z Krakowa — 300 zł, Andrzej Cieślak z Warszawy — 100 zł, Ewa Ekwiska-Twardowska z Torunia — 200 zł, Tadeusz Borkowski z Warszawy — 4972,80 zł, Robert Dubnik z Kielc — 40 zł, Jan Stachurski z Hawy — 265 zł, Włodzimir Pawlik z Bytomia — 200 zł, Wojciech Strażewski z Warszawy — 100 zł.

Cena 5zł

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODznaką M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 58 (11134)

Kraków, środa 2 czerwca 1982 r.

Rozdano „Lajkoniki”, rozpoczął się XIX MFFK

Grand Prix i „Złoty Lajkonik” dla Krystiana Przysieckiego za „Lekcje publicystyki”

Po czterech dniach projekcji zakończył się wczoraj XXII Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Z 70 przedstawionych filmów jury pod przewodnictwem Jerzego Passendorfera postanowiło Grand Prix i „Złoty Lajkonik” wyróżnić film Krystiana Przysieckiego „Lekcje publicystyki” wyprodukowany przez Telewizję Polską.

Dwie nagrody specjalne i „Srebrne Lajkoniki” otrzymali Zdzisław Tabor za film „Jesteśmy potrzebni” (Czołówka) i Jerzy Kalina

Co dalej z budynkiem NOT-u?

Stalowy szkielet straszy w miejskim pejzażu

Trudno nie dostrzec budynku NOT-u koło Ronda Mogińskiego, wszak, nie licząc kominów, najwyższy to obiekt naszego miasta. Miał być wspaniałym świadectwem, wspaniałych czasów. Został symbolem rozdziału nad miarę ambicji.

Dziś cicho o jego dalszych losach. Skończyła się nawet dyskusja, na co w przyszłości go przeznaczyć. Mówiono o hotelu, domu akademickim. Dziś już nie mówi się o niczym. Ale inaczej być nie może, skoro inwestycję przerwano i na dobrą sprawę nie wiadomo, co z

nią teraz począć. Miała kosztować 970 mln zł, prace dotychczas wykonane pochłonęły 250 mln. Reszty, którą na dodatek trzeba pomnożyć przez trzy, nikt teraz nie da.

Stąd, gdy przed kilku dniami odwiedziłem budowę, zastałem tam kilka zaledwie osób. Kierownik Zespołu Budowy nr 3 generalnego wykonawcy „Budostalu-1” Jan Targosz stwierdził, że ci co zostali, też bardzo niechętnie tu pracują. Ich rola sprowadza się do porządkowania i wywożenia materiałów, które można przeznaczyć na inne budowy. „Budostal” walczy dziś o (Dokończenie na str. 2)

Sprawozdanie z rozmów z L. Wałęsą w dokumentach sesji MKP

Dziś w Genewie rozpoczyna się 68 sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy. 15 bm. na forum konferencji wystąpi z przemówieniem Jan Paweł II.

W przedłożonych uczestnikom obrad materiałach znajdują się m. in. sprawozdania przedstawicieli Międzynarodowego Biura Pracy z rozmów z L. Wałęsą przeprowadzonych 14 V br. Wałęsa miał przyznać, iż „Solidarność popełniła istotne błędy domagając się zbyt gwałtownego przeprowadzenia reform gospodarczych”, a także ostrzec przed prowokowaniem dalszych niepokoje w Polsce „nacechowanych chęcią zemsty”. Wałęsa opowiedział się również za jak najszybszym porozumieniem między zawieszonymi organizacjami związkowymi a władzami państwowymi.

Kozia zemsta

Złodzieje kóz na wyspie Krecie, zagarnawszy kilkanaście tych zwierząt, chcieli odpłynąć z miejsca przestępstwa łodzią. Jeden z rabusiów został zaatakowany przez kozę, zdołał jednak odczołkować i kózka trafiła rógami w burzę łodzi, wybijając w niej sporą dziurę. Łódź zaczęła tonąć, a złodzieje zostali złapani i osadzeni w więzieniu.

Kraków się budzi

Lepiej patrzeć w niebo niż pod nogi

Na wczorajszym, pierwszym pokazie Międzynarodowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych obejrzałam film o weneckim karnawale. Obok pięknych obrazów miasta i rejestracji szalonej zabawy znalazła się w nim sekwencja ukazująca czynny plac św. Marka po karnawałowej nocy — zasłany brudem i papierami tak, że nie widać nawierzchni. Przez plac posuwają się tyraliera czterech mężczyzn z miotłami. Za nimi pozostają śniąca czystością płyty placu. Ot właśnie tajemnica czystości większości miast świata — po prostu są sprzątane.

Spacer po Krakowie w leśni, jeszcze trochę chłodny, poranek byłby prawdziwą przyjemnością gdyby nie brud. Powiedzmy jednak uczciwie — brud ten rozkłada się nierównomiernie. Chodniki wzdłuż domów są na ogół dokładnie zamiecione, niektóre zlane wodą. Natomiast obraz nędzy przedstawiają chodniki niczyje, jeżeli tak je mo-

(Dokończenie na str. 2)

Było to 2 czerwca

- W 1924 r. Kongres USA przyznał, co należy uznać za swoisty paradoks, obywatelstwo amerykańskie Indianom — historycznie prawowitym mieszkańcom Ameryki Północnej.
- W 1946 r. w Włoszech proklamowano republikę.
- W 1953 r. odbyła się koronacja Elżbiety II — królowej Wielkiej Brytanii.
- W 1966 r. na powierzchni Księżyca wyładował pierwszy bezzałogowy statek kosmiczny USA — „Surveyor-1” z aparaturą naukową na pokładzie.
- W 1979 r. Papież Jan Paweł II udał się w podróż pielgrzymką do Polski; dla liczącego ponad 1000 lat Kościoła w Polsce była to historyczna chwila, była to także pierwsza wizyta Papieża w kraju socjalistycznym; w ciągu pamiętnych 9 dni miliony wiernych witały Ojca Świętego. (g)

Ze świata

DZIS prezydent Reagan wraz z żoną, w gronie najbliższych doradców oraz w towarzystwie licznego sztabu ekspertów z Departamentu Stanu, Pentagonu, ministerstwa finansów, CIA i innych resortów federalnych udaje się w podróż do Europy zachodniej. Do Waszyngtonu powróci 11 czerwca.

RZECZNIK pakistańskiego ministerstwa spraw zagranicznych poinformował, że Indie i Pakistan osiągnęły porozumienie w sprawie wznowienia rozmów na temat zawarcia paktu o nieagresji.

ODDZIAŁY brytyjskie umacniają pozycję przed podjęciem natarcia na Port Stanley, gdzie znajduje się główny garnizon wojsk argentyńskich.

Wyczerpanie lub samobójstwo?

To nie niedźwiedź zabił człowieka w Tatrach Zachodnich

Jak podało Polskie Radio i prasa krakowska w rejonie Komińskiego Wierchu w Zachodnich Tatrach znaleziono zwłoki młodego mężczyzny, Mirosława Stanisława Jelenia (lat 27) ur. w Siemianowicach.

Początkowo wiele wskazywało na to, że turysta został zabity przez niedźwiedzia. Jednak dokładniejsze oględziny zwłok a

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu wężu. Słonecznie lub zachmurzenie małe. Rano zamglenia. Wiatr zmienny z prędkością wśch. 2-4 m/sek. Temp. maks. dniem 26-29, min. nocy 15-12 st. C. Rano wilgotność powietrza 88 proc. (w)

Czy „Kwiaty dla miasta” zostaną tylko wspomnieniem?

Z zaślem rozstawaliśmy się kilka lat temu z tak długo prowadzonym przez redakcję — wspólnie z Wydziałem Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta — konkursem „KWIA TY DLA MIASTA”. Ci, którzy uczestniczyli w nim od początku pamiętają zapewne, że początkowo były to właściwie „Kwiaty dla Krakowa”. Rozszerzenie konkursu na pozostałych 9 miast wojewód-

twa przekroczyło możliwości naszego szupłego zespołu. „Echo” przebieg nie tylko relacjonowało na swych łamach przebieg konkursu, ale prowadziło niemal całość prac związanych z jego organizacją. Tylko oprawa końcowej uroczystości należała do Urzędu Miasta, jako fundatora nagród.

Przekazując nasze obowiązki Lidze Kobiety, która zgłosiła chęć dalszego prowadzenia konkursu, byliśmy spokojni o jego przyszłość. Masowa organizacja kobieca, mająca swe Koła w każdym osiedlu i każdym zakładzie pracy wydawała się nam wręcz wymarzoną kontynuatorką tego typu akcji. Poprzez swoje członkinie mogła przecież docierać do każdego środowiska i wszędzie krzewić dbałość o ład, estetykę i piękno otoczenia. Niestety, spotkało nas przykre rozczarowanie. Co gorzej nie tylko nas, ale i wieoletnich uczestników konkursu, a wraz z nimi tych mieszkańców Krakowa, Wieliczki, Krzeszowic i innych miejscowości dla których

„Kwiaty dla miasta” stały się już potrzebą. Rozwijały ogrodnicze hobby, rozbudzały inwencję, przeobrażały, jak wielkie znaczenie dla samopoczucia człowieka ma obcowanie z pięknem kwiatów.

Z początku nie nie zapowiadało zmierzchu konkursu. Dwa lata temu przebiegł on jeszcze normalnie, ale już w ubiegłym roku zaczął się „rozmywać” wśród innych akcji, zszedł do roli dodatkowych punktów przy ocenie ładu i porządku w osiedlach. Część spraw organizacyjnych od Ligi Kobiety miały przejąć Komitety FJN, w tym roku próbuje się je sedować z kolei na Komitety Osiedlowe. Wydział Gospo-

(Dokończenie na str. 2)

Człowiek-małpa

NOWY JORK (PAP) Jak donosi z Nairobi Amerykańska Agencja Prasowa UPI, nad brzegiem jeziora Wiktorii w Kenii drwale znaleźli nie znaną istotę czelkoksztatną całą owłosioną, która gdy spostrzegła robotników ze złością małpy wdrapała się na drzewo. Wkrótce pojmiono ją i odwieziono do szpitala w kenijskim mieście Homa-Bei.

John — jak nazwano w szpitalu czelkoksztatną istotę — zdecydowanie odmawiał spania na łóżku. Wołał spać na drzewie. Odżywia się on surowym mięsem. Jarzynami, owocami i liśćmi z drzew.

Zdaniem specjalistów, taki tryb życia Johna, który jak oceniają lekarze ma 27 lat, można uzasadnić tym, iż we wczesnym dzieciństwie został on wykradziony przez małpy, wśród których żył długie lata kształtując sposób życia i nawyki.

Diamantowe planety

Planety Uran i Neptun są najprawdopodobniej „elderadem” dla poszukiwaczy skarbów. Amerykański fizyk Marvin Ross uważa taką hipotezę za możliwą. W przeciwnieństwie do innych naukowców, którzy twierdzą, że planety te pokryte są zamazniętym amoniakiem i metanem, Ross twierdzi, że na ich powierzchni są wielkie złoża diamentów... (M.M.)



Dziś cicho o jego dalszych losach. Skończyła się nawet dyskusja, na co w przyszłości go przeznaczyć. Mówiono o hotelu, domu akademickim. Dziś już nie mówi się o niczym. Ale inaczej być nie może, skoro inwestycję przerwano i na dobrą sprawę nie wiadomo, co z

Rozdano „Lajkoniki”, rozpoczął się XIX MFFK

Grand Prix i „Złoty Lajkonik” dla Krystiana Przysieckiego za „Lekcje publicystyki”

Po czterech dniach projekcji zakończył się wczoraj XXII Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Z 70 przedstawionych filmów jury pod przewodnictwem Jerzego Passendorfera postanowiło Grand Prix i „Złoty Lajkonik” wyróżnić film Krystiana Przysieckiego „Lekcje publicystyki” wyprodukowany przez Telewizję Polską.

Dwie nagrody specjalne i „Srebrne Lajkoniki” otrzymali Zdzisław Tabor za film „Jesteśmy potrzebni” (Czołówka) i Jerzy Kalina

„Solo na ugorze” (SMF). Nagrody główne festiwalu w postaci „Brazowych Lajkoników” otrzymali twórcy następujących filmów: „Tyś nam obiecał ziemię sprawiedliwą” — Halina Miroszowa i Hanna Kramarczuk, „Polska kronika nonkameraowa nr 1” — Julian Antonisz, „Historia żołnierza” — Andrzej Barański, „Odwyk” — Maciej Leszczyński i Mieczysław Siemieniński, „Brazowego Lajkonika” za najlepszy debiut otrzymał Józef Piwkowski za „Pierwszy film”.

Ponadto jury przyznało cztery nagrody profesjonalne. Za zdjęcia w filmie „Po tamtej stronie świata” nagrody otrzymali Włodzimir Precht i Andrzej Borys, za montaż w filmie „Idę ku moim narodom” — Maria Mastalińska, za muzykę w filmie „Historia żołnierza” — Henryk Kuźniak, za oprawę plastyczną w filmie „Hamadria” — Grzegorz Malecki.

(Dokończenie na str. 2)



Obawiamy się, iż zrobiony szydełkiem z barwnej włóczki kostium kąpielowy, widoczny na zdjęciu dziewczyny, jest stanowczo za ciepły jak na aktualne czerwcowe upały... CAF-AP

SEKRETARIAT KC zapoznał się wczoraj z informacją o realizacji decyzji władz partyjnych...

PRZEDMIOTEM wczorajszego obradu Prezydium Komitetu Góspodarczego Rady Ministrów...

Z KRAJU

1 BM. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Jerzego Ozdowskiego posiedzenie Prezydium Rady ds. Rodziny...

W WIEKU 79 lat zmarł 1 czerwca w Warszawie prof. Jerzy Bukowski...

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński...

Prezentujemy: Centrum Filmu Słowackiego „Koliba“

Film czechosłowacki dla polskiego widza kojarzy się przede wszystkim z osiągnięciami reżyserów...

Przy okazji odbywającego się w Krakowie Międzynarodowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych...

film „Kanchenjunga“ o wyprawie w Himalaje. Ważne miejsce w pracy „Koliby“...

Ambitne plany „Koliby“ pozwalają wierzyć, że i na naszych ekranach...

Rozdano „Lajkoniki“

O godz. 20 zainaugurowano XIX Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych...

Oceniać będzie jury pod przewodnictwem Henryka Kluby. W skład jury wchodzi...

Uroczystego otwarcia festiwalu dokonał wiceminister kultury i sztuki Stanisław Stefanski...

Wdzielić. Klimat społeczny też nie zbyt kwiatom sprzyja. Dzisiaj liczą się pomidory...

co słychać...

O tym, że warto dzieci uczyć obchodzenia się z samochodem, przekonano może przypadek...

Może więc uda się ocalić „Kwiaty dla miasta“ i powrócić dla konkursu...

Czy „Kwiaty dla miasta“ zostaną tylko wspomnieniem?

(Dokończenie ze str. 1) dąki Komunalnej UM poszukuje współorganizatora...

KRONIKA WYPADKÓW

O godz. 20 na ul. Nowohuckiej kierujący samochodem „star“ potracił pieszeż Tadeusza Jedrzejczyka...

O tej samej porze na ul. Lubieża samochód „fiat“ potracił 78-letnią Marię Srokę...

Niezbyt w tym roku bogaty kalendarz naszych sprawozdań festiwalowych...

Zmarł Henryk Worcell

1 bm. we Wrocławiu zmarł w wieku 72 lat znany prozaik — Henryk Worcell...

Za swoje zasługi dla rozwoju kultury i literatury polskiej pisarz otrzymał wiele odznaczeń państwowych...

Wdzielić. Klimat społeczny też nie zbyt kwiatom sprzyja. Dzisiaj liczą się pomidory...

Jazz nad Odrą

Szczególne okoliczności historyczne spowodowały, iż w tym roku konkurs międzynarodowy nie mógł się we Wrocławiu odbyć...

stały także do Wałbrzycha i Opola. Zorganizowano również duży plenerowy koncert na Wyspie Słodowej...

lenie subiektywne. Z tym zastrzeżeniem trzeba więc wspomnieć o kilku najciekawszych festiwalowych wydarzeniach...

Według danych policji peruwiańskiej, która otrzymała sygnały z RFN...

Katastrofalna powódź, która nawiedziła dwa środkowoamerykańskie państwa — Honduras i Nikaragwę...

W pobliżu Seulu rozbił się samolot należący do sił zbrojnych tego państwa...

W włoskim mieście Salerno dwa rozniewiane słonie z cyrku „Orfei“ przerwały ogrodzenie terenu...

z dalekopisu

Wielka susza dotknęła południowe rejony Włoch. Na równinnych obszarach Apulii...

Stany Zjednoczone zamierzają w roku bieżącym sprzedać innym państwom sprzęt wojskowy wartości ok. 30 miliardów dolarów...

W Melbourne (Australia) urodziła się we wtorek już druga para bliźniaków...

W nocy z poniedziałku na wtorek w jednej z restauracji chińskich w Jakarcie wybuchł pożar...

Jan Paweł II kończy dziś wizytę w W. Brytanii

(Dokończenie ze str. 1) rodowych. Przechodząc do czasów współczesnych...

Ostatnim punktem wtorkowego programu papieskiego było spotkanie z biskupami Kościoła Katolickiego w Szkocji...

2 bm. Jan Paweł II odwiedził

Walnię i wieczorem opuści W. Brytanię po spędzeniu na Wyspach Brytyjskich 6 pracowitych dni.

Co dalej z budynkiem NOT-u?

(Dokończenie ze str. 1) to, by ponieść jak najmniejsze straty. Ale sporo elementów tu nietypowych...

Zresztą najmniejszych komisji bywa tam bardzo dużo. Żadna z nich jednak nie może znaleźć sensownego sposobu zabezpieczenia obiektu...

— Czy jest szansa skończenia tej budowy w najbliższych dziesięciu latach? — pytam.

Leczy za karę

Oryginalną karę otrzymał dentysta Charles Kellman z Kanady. Sfałszował on rachunki ubezpieczeniowe...

Wszystko dla dzieci

No i miały nasze dzieci swoje tradycyjne święto. Spędziłam wczoraj cały dzień w różnych miejscach...

Natomiast już dzisiaj — o pierwszym dniu imprezy dla dzieci w Parku Jordana...

dzieciaków z rodzicami no i świętne imprezy. Bo i „Groszka“ dwukrotnie pokazała swe przedstawienie...

Święto świętym, proszę mam, ale tego wyczekania to nie koniec...

A, może lepiej, jak od dzieciństwa będziecie się przyzwyczajać do tak modnej u nas, niestety, „okazjonalności“.

Jeszcze refleksji kilka po imprezie, w jakiej takie wczoraj uczestniczyłam w Krzysztoforach...

zresztą oryginalne zaproszenia. I rzeczywiście. Koncert był nadzwyczajny. Mimo że przeznaczony praktycznie dla maluszków...

Najpiękniejszym jednak punktem programu był popis maluszków z przedszkola działającego przy Ognisku Muzycznym Tow. Muzycznego...

zmarła w Krakowie dnia 31 maja 1962 r. Pogrzeb odbędzie się w Tegoborzy w czwartek 3 czerwca...

czytelnicy
echo NASZE WSPÓLNE SPRAWY **echo**
czytelnicy

Dla dziennikarzy, redagujących gazetę, najlepszym sprawdzianem pracy jest kontakt z odbiorcą czyli z Wami, Droży Czytelnicy. Jeśli nasze publikacje, akcje, sondaze spotykają się z zainteresowaniem, jeśli piszecie do nas listy, telefonujecie, względnie osobiście przekazujecie nam swoje uwagi, to oznacza to, iż wieź ta istnieje. Stanowi to dla nas największą zachetę do pracy.

„Echo-sonda” LEKI NA RATUNEK spotkała się z ogólnym zainteresowaniem, potwierdzając wzajemność kontaktów. Poza opublikowanymi już materiałami, poświęcamy jej dzisiaj całą kolumnę, wracając tym samym do tradycji comiesięcznych spotkań z Czytelnikami na łamach „Echa” pod hasłem „NASZE WSPÓLNE SPRAWY”.

„Leki na ratunek!” — redakcyjny dyżur „Echa”, połączony z telefoniczną sondą... Pisanie o nim wiele. Tematowi temu towarzyszyło ogromne zaciekawienie mieszkańców Krakowa. Otrzymałam wiele konkretnych deklaracji społecznej pomocy. Niektóre dary indywidualne, głównie leki, w najbliższym czasie trafią do apteki przy ul. Czarnowiejskiej. Udało się nam także załatwić wiele bolesnych spraw interwencyjnych: pomóc kilkunastu osobom potrzebującym szybkiej po-

mocy w zdobyciu poszukiwanych od dawna lekarstw. Ponadto efektami naszej sondy (o czym także informowaliśmy szczegółowo Czytelników) udało się nam zainteresować wiele instytucji odpowiedzialnych za stan naszej służby zdrowia i zaopatrzenia aptek. Jako pierwszy, na nasz apel odpowiedział krakowski „Cefarm”. Potem Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej UM Krakowa, który w sprawie „leków na ratunek” zorganizował naradę (relacja z tego spotkania była już publikowana na naszych łamach).

Listę najbardziej poszukiwanych przez mieszkańców Krakowa leków wysłałam do Ministerstwa Zdrowia, „PCK”, UM Krakowa i „Cefarmu”. Oto ona: — „Plenastril” (przeciw gruźlicy kości), „Conuvox 300”, „Cerebrolysin” (epilepsja), „Valium” (nerwice), „Tinaetin”, „Vitajoduroi” (krople do oczu), „Trental” (choroba Bijngera). Leki reumatyczne — podawano bardzo wiele nazw, tłumacząc, że trudno dostać jakikolwiek specyfik.

Podobne kłopoty są z zdobyciem lekarstw stosowanych przy chorobach trzustki, dwunastnicy i schorzeniach jelit.

— „Tagamet”, „Oxyferriscorbone” (wzrody żołądka), „IRS” (krople dla dzieci — alergiki). Brakuje także lekarstw i szerepek dla ludzi dorosłych, cierpiących na różnego typu alergię.

— „Falvit”, „Visolivit”, „Vibovit”, „Portagan” (witaminy dla dzieci i dorosłych).

— „Catergen”, „Ripason”, „Raphacholin” (leki wątrobowe), „Kanalog 40”, „Berotec” (uczulenia i astma), „Rowachol”, „Pyralgina” (leki przeciwbólowe), „Fitolizyna”, „Tadenan” (schorzenia nerek), „Primolut”, „Norcolut” (ginekologiczne), „Aferoid” (cukrzyca), „Fibracel” (choroby krwi), „Curantyl” (lek nasercowy), „Vasolastine” (przeciwmiarżycowe), „Osyrol” — lasix (odwadniacz), „HDM-Bencard” (szerepionki oczulające), „Metratex” (schorzenia ciśnieniowe).

Za ewentualne błędy w nazwach leków przepraszamy.

Głosy Czytelników

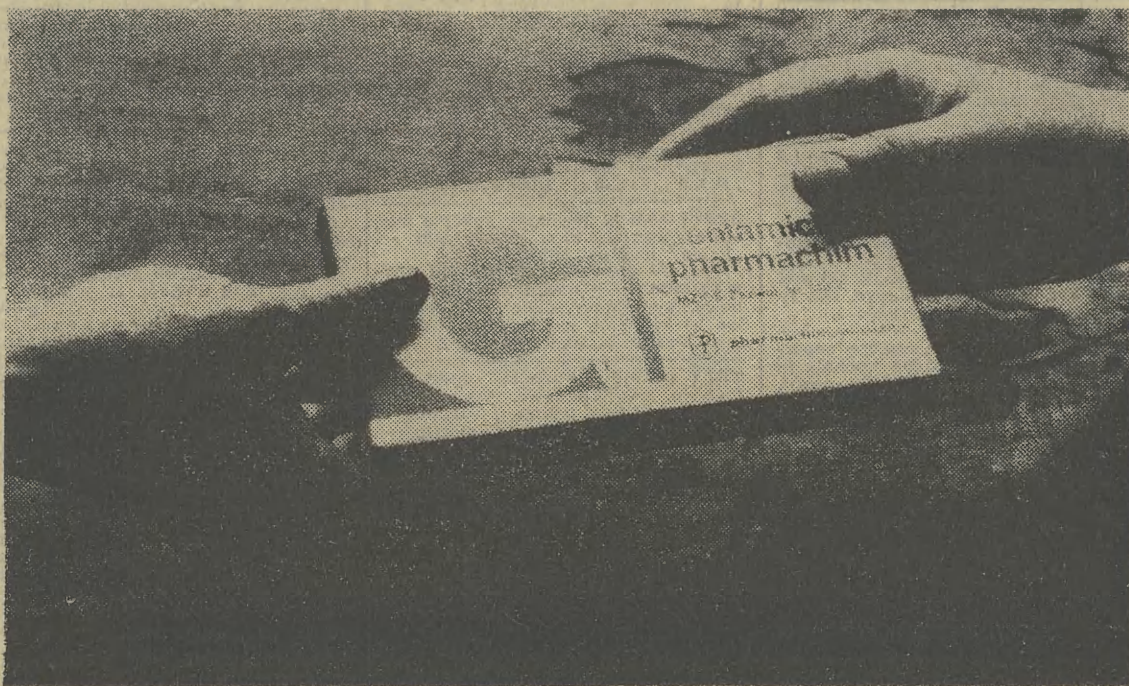
„LEKI NA RATUNEK!”

— doznałam pomysł „Echa” i świetna akcja. Wreszcie ktoś pomyślał o tych chorych, którzy nie tylko cierpią fizycznie, ale i psychicznie, bo są całkowicie bezradni! To skandal, abyśmy my, ludzie chorzy, w XX wieku, zebrawi i błagali o leki. Nie mówiąc już o tych wszystkich protekcjach, łapówkach i upokorzeniach, które musimy znieść. Przeczytałam to, co napisałaście w „Echu”, i poczułam się trochę lepiej. Przynajmniej mieliście odwagę obiektywnie napisać o tym problemie...

(Maria Knapik — Słomniki)

— „PISZE DO WAS z wielką prośbą: dopomóżcie mi w znalezieniu apteki, w której mógłbym kupić lek psychotropowy „Sordinal” 0,25 mg. Lek ten jest bardzo drogi (jedna tabletki kosztuje 19,80 zł), a także absolutnie nie do zdobycia! Szukam go od kilku miesięcy, a mój zapas jest już na wyczerpaniu. Brak tego leku grozi mi ponownym pójściem do szpitala dla nerwowo chorych w Lublińcu. A to byłby koniec mojej kariery (wiedzę jak ludzie traktują takie szpitale), nie mógłbym pracować nadal na kierowniczym stanowisku”.

(Kto może pomóc? — nazwisko i adres znane redakcji)



Fot. JADWIGA RUBIŚ

Nie wolno zapomnieć o przysiędze Hipokratesa

Jest to opowieść prawdziwa. Niestety, jej bohaterowie nie wyrazili zgody na podanie swoich nazwisk...

żońskiego. Sprawa została zbadana i lekarz został ukarany naganą.

ORDYNATOR — przełożony lekarza, ukaranego naganą; — Takich bolesnych historii mamy niestety wiele. Wulgarnie, nieetyczne i nieodpowiedzialne zachowanie w izbach przyjęć, cechuje, niestety, głównie młodych lekarzy. Są najczęściej bardzo zaradkami i pewni siebie. Wielu z nich, choć pochodzi z bogatych rodzin, swoją pracę traktuje jedynie jako sposób na „szybki dochód”, receptę na wzbogacenie się! Dla wielu z nich przysięga Hipokratesa to „śmieszna sprawa”. Uważają, że o tej przysiędze nie trzeba pamiętać. Wracają jednak do incydentu z matką pana S. Stan naszej służby zdrowia, o czym wszyscy, wszyscy, jest tragiczny. Szpitale są przepełnione, a chorych coraz więcej.

W teorii, a także przysięga Hipokratesa lekarz ma jeden tylko obowiązek: ratować za każdą cenę życie ludzkie, nieść ulgę w cierpieniu, służyć człowiekowi choremu, najlepiej jak się potrafi. W teorii, która nas lekarzy powinna obowiązywać, nie mamy prawa nigdy wartościować życia ludzkiego! Ale w praktyce życia codziennego lekarze muszą to jednak czynić i wtedy, najczęściej, żałują, że są lekarzami! Chodzi tu m. in. o tryb przyjmowania chorych do szpitali. Mamy coraz więcej ludzi wymagających opieki lekarskiej i potrzebujących szybkiej pomocy. Mamy także coraz mniej wolnych łóżek i nowych szpitali, że nie wspomnę o ich wyposażeniu, brakach w podstawowej często aparaturze, sprzęcie medycznym itd. Braku lekarstw, średniego personelu medycznego, wreszcie podstawowych zasad etycznych, jakie powinny cechować każdego, szanującego się lekarza... W szpitalnych izbach przyjęć dochodzi więc dziś do scen brutalnych i wartościowania; dzielenia ludzi, na chorych i bardzo chorych... Najlepiej i średnio chorych

odsyła się do domu. Najczęściej chorych, tzn. takich, których życie zależy od natychmiastowej pomocy i interwencji lekarza — przyjmuje się do szpitala zawsze. Ale wśród innych pacjentów trzeba dokonywać wyboru i często stać przed okrutnym dylematem: przyjąć starca, czy czterdziestoletniego mężczyznę, przyjąć chore dziecko, czy matkę? Bo dziś wszystkich potrzebujących przyjąć do szpitala, po prostu, nie da! Podobnie, jak nie da się, wypisując receptę, zapewnić pacjenta, że lekarstwo w aptece zostanie!

Są to straszliwe dylematy moralne współczesnego polskiego lekarza. Dlatego tak trudno jest mu dziś w pełni realizować przysięgę Hipokratesa. Niestety, bywa i tak, że niektórzy po prostu wolą o niej nie pamiętać. (gn)

Pytanie bez odpowiedzi

Dlaczego tak radykalnie ograniczono import leków i składników potrzebnych do ich produkcji?!

W odpowiedzi na to podstawowe pytanie, jak dotychczas, nie ma jednomyślności. Jedni uzasadniają to bardzo prosto: — Po co importować, skoro pomagamy nam zagranica, a leki, to najczęściej dziś przysyłane do Polski dary?!

Czy pomyślano jednak, co będzie kiedy pomoc charytatywna dla naszego kraju zostanie wstrzymana? Kiedy w szpitalach, aptekach, magazynach, domach prywatnych skończą się zapasy leków-darów?

Naszym zdaniem, trzeba jak najszybciej przywrócić oficjalny import leków i aparatury medycznej w ilościach odpowiadających zapotrzebowaniu zanim dojdzie do tragedii. (gn)

„Cena zdrowia” w statystyce

• W roku 1979 w Polsce przebywało w szpitalach 4 224 259 pacjentów. Statystycznie oznacza to, że co 9 Polak przebywał przez 15 dni w szpitalu. W roku 1981 już co 14 Polak przebywał w szpitalu przez 14,3 dni. Stan naszego zdrowia uległ dalszemu, systematycznemu pogorszeniu...

• W roku 1979 krajowy przemysł farmaceutyczny zaspokajał 21,4 proc. potrzeb służby zdrowia. W tym samym roku wyprodukowano 160 mln sztuk igieł jednorazowego użytku (50 proc. ogólnych potrzeb naszej służby zdrowia). W roku 1982 pacjent chcąc przeprowadzić badania analityczne lub wykonać zastrzyk... przychodzi do laboratorium z własną igłą, zdobytą... cudem.

• W roku 1979 na 10 tys. mieszkańców przypadało w Polsce 36,3 łóżka. W ostatnim czasie, wskaźnik ten systematycznie spada (brak jeszcze oficjalnych danych). Oblicza się, że dziś prawdopodobnie na 10 tys. mieszkańców przypada tylko 37,8 łóżka. Co daje nam ostatnie miejsce w Europie.

• W „Programie rozwoju techniki medycznej na lata 1981—85—90” opracowanym przez Komitet Naukowo-Techniczny NOT ds. Inżynierii Medycznej ocenia się, że w 1978 i 1979 roku potrzeby służby zdrowia zaspokajane były w 80 proc. W roku 1980 już tylko w 70 proc. Na czym polegało jednak to „zaspokajanie” do końca nie wiemy, skoro w tym samym raporcie czytamy m. in., że: „stale brakowało sprzętów najnowszych np. drewnianych łyżek do zagładania w gardło, podstawek i uchwytów do probówek, nici chirurgicznych, igieł, środków dezynfekcyjnych, strzykawek, opatrunków, środków znieczulających, pościeli i... skomplikowanej aparatury medycznej”.

• W Polsce, poza nielicznymi dobrze wyposażonymi szpitalami, większość naszych laboratoriów pracuje na sprzęcie bardzo starym — sprzed 15, a i 25 lat!

Zamiast wniosków: Nakłady państwa na służbę zdrowia nie są działalnością charytatywną. To forma inwestycji gospodarczej, przynoszącej tym większe zyski, im bardziej nakłady na ten cel zbliżone są do rzeczywistych potrzeb.

• Witaminy! O tym, jak bardzo są potrzebne (zwłaszcza dla naszych, osłabionych kryzysem, organizmów) nikogo nie trzeba przekonywać. W światowym przemyśle farmakologicznym ich różnorodność i bogactwo jest tak wielkie, że osiągnąć prawie stan idealny. A u nas? Witamin, po prostu, w Polsce brak! Na statystycznego Polaka przypada rocznie... 4 tabletki witamin. Natomiast np. statystyczny Amerykanin, tylko profilaktycznie, w ciągu miesiąca, zjada jedno opakowanie witamin (czyli od 30 do 50 drażetek). (gn)

Refleksje lekarza-praktyka

— Panie Doktorze — rozmawiamy z dr **MIECZYSLAWEM ŁAGANEM**, lekarzem-internistą, kierownikiem ośrodka lekarskiego Krak. Wyd. Prasowego — 3 maja ogłosiliśmy telefoniczną „Echo-sondę” pod hasłem „Leki na ratunek”. Zainteresowanie przeszło nasze oczekiwania: Czytelnicy telefonowali nie przez kilka godzin, ale parę dni, czyniła to zresztą do dziś. Świadczy to o randze problemu. Jakże refleksję nasunęła nasza sonda Panu jako lekarzowi, wieloletniemu praktykowi?!

— Zapoznalem się z publikacjami zamieszczonymi na ten temat w „Echu”, przejrzałem dokładnie listę leków podanych przez Czytelników. Wrażenia mam różnorodne.

— Po pierwsze? — Fakt, że pod względem produkcji i zaopatrzenia szczególnie w leki nowo wprowadzane w świat, jesteśmy daleko w tyle — nie ulega żadnej wątpliwości. Jednakże — i jest to refleksja pierwsza — na liście figurują nazwy leków importowanych, a które przecież najtrudniej, a które produkujemy w Polsce w ilości wystarczającej. Przykładowo: polski „Pentaeritrol” może spełniać tę samą rolę co importowane „Corovas” czy „Pentrit”...

— Co jeszcze... — Z kolei refleksja druga — tak wśród lekarzy jak i pacjentów bywają „leki modne”. Do stosowania ich przywiązują się wielkie znaczenie, niezależnie od ich faktycznie sprawdzonej wartości. Np. „Oxyferriscorbone”, stosowany przy chorobie wrzodowej żołądka czy dwunastnicy, uznany jest obecnie za bezwartościowy w tych schorzeniach...

— Panie Doktorze, trudno się dziwić, że człowiek chory szuka ratunku wszędzie tam, gdzie go dostrzeże. To raczej lekarz powinien zachować właściwy dystans do wszelkich nowinek...

— Niewątpliwie. A poza tym powinien umieć przekonać pacjenta o możliwości i dobrej skuteczności zastąpienia jednego lekarstwa innym. Także i o tym, że przy chorobach przewlekłych, pacjent nie zawsze będzie mógł korzystać z leków zagranicznych i że bez szkody dla zdrowia leczenie może być kontynuowane przy pomocy leków krajowych. Np. w chorobie nadciśnieniowej...

— Czy sądzi Pan, że „Echo-sonda” poza kilkunastoma, konkretnymi, już załatwionymi sprawami, może przynieść korzyści bardziej ogólne?

— Sądzę, że tak, ujawnia bowiem skalę problemu. Powinna pomóc przede wszystkim, jeśli chodzi o stronę organizacyjną: gromadzenie i rozprowadzenie leków, szczególnie darów. Myślę przykładowo o „Trentalu”. Dlaczego znalazł się akurat w Nowym Sączu, a w Krakowie go nie ma? Wojewódzcy konsultanci winni mieć bardzo ścisłe kontakty między sobą i — wspólnie z aptekami leków zagranicznych — na bieżąco orientować się w ilości i podających nabywających leków. Tu dużo zależy od dobrej organizacji!

— Czy Pan jako lekarz z tak długą i wszechstronną praktyką uważa, że czynnik psychologiczny — np. wiara w lekarza, który leczy albo w lekarstwa, które pacjent zażywa, wspomaga leczenie?

— Tylko wspomaga. A co do leków jeszcze refleksja ostatnia:

— trzeba sobie zdać sprawę z tego, że nie ma w tej chwili na świecie cudownego lekarstwa, że medycyna wciąż w wielu przypadkach — choćby nowotworowych czy miażdżycy — jest właściwie bezsilna. Mimo to, pacjenci w każdej chwili powinni mieć wszystkie lekarstwa do dyspozycji, czego z całego serca im życze.

— Dziękujemy za rozmowę! Notowała: Mar

Bardzo trudno dziś o zdrowiu pisać. Zwłaszcza optymistycznie... A kiedyś?! O „szlachetnym zdrowiu” pisano tomy całe! Pisano w różnych konwencjach i stylach. Pompatycznie, jak mistrz Kochanowski:

„Szlachetne zdrowie. Nikt się nie dowie. Jako smakujesz. Aż się zepsujesz. Tam człowiek prawie. Widzi na jawie. I sam to powie. że nie nad zdrowie. Ani lepszego, Ani droższego...”

Humorystycznie, jak Wespazjan Kochowski:

„Lada komu powierzać zdrowie, bład niemożny. Bo cyrulik niedoszły jest kat doskonały!”

Ironicznie: — „Są Kosma i Damian, też wielcy Święci, do których się medycyna modła o to, by choróbka na świecie nie wyginęła, gdyż inaczej nie byłoby co jeść!” — stwierdził z powagą sam Henryk Sienkiewicz.

Reklamowo: — „Po cyrulika, leki, cukry i ciasta, spiesz do Apteki Jakuba Gallicusa w Krakowie ul. Sławkowska... pod Murami!”

I w duchu „Temidy”: — „Kra-

ków rok 1394. Sąd skazał medyka Jana Strojka na zapiczenie miastu 5 grzywien za to, że przyjął na raz pięciu ludzi boleściwych i wszystkim dał ten sam lek.”

Medycy zabiegali o pacjentów, reklamując swoje cudowne i je-

szego naczynia, do najgrubszej kości. (...) Jeżeli zważy się wielką liczbę chorób, które trapią człowieka, i od których ginie, wówczas mimo woli nasuwa się pytanie: Gdzie znajdziemy tyle lekarstw i tak silnych, któreby uleczyły wszystkie owe słabości?!

U szlachetnym zdrowiu i polewaniu głowy

dyne w boleściach kuracje. Pacjent, jeżeli miał pieniądze, mógł wybierać i przebiegać. A jeżeli pieniędzy nie miał, to rady zieleńka zasiegał i jakoś nie najgorzej na tym wychodził. Człowiek i ciało, w różnych epokach były przedmiotem uwielbienia i zachwyty — także medyków. — „Cudownie zbudowane jest ludzkie ciało, we wszystkich swoich częściach — od najmniejszego naczynia, do najgrubszej kości. (...) Jeżeli zważy się wielką liczbę chorób, które trapią człowieka, i od których ginie, wówczas mimo woli nasuwa się pytanie: Gdzie znajdziemy tyle lekarstw i tak silnych, któreby uleczyły wszystkie owe słabości?!

Jakież wszechstronną musiałaby być apteka, w swych wyrobach, aby mogła wystąpić przeciw niezliczonej liczbie chorób? A jednak o odpowiedź tu łatwo! Woda i wybrane z pośród roślinności ziola potrafią zdobyć to, co najważniejszym jest; uleczyć chore, a słabemu organizmowi wrócić siłę i zdrowie!” (Książdz Sebastian Kneipp cyt. z „Mojego Testamentu”) (gn)

Powtórzmy więc za ks. Kneippem pytanie: „Gdzie znajdziemy tyle lekarstw i tak silnych, które uleczyłyby wszystkie owe słabości ciała?!” No cóż, w naszych współczesnych aptekach „w dostatku i pełnym wyborze” ich nie znajdziemy! Lecz się więc ziołami — radzi Kneipp. Ale i ziół u nas coraz mniej. Zanikają dawne uprawy, maleje skup, a „Herbapol” — firma ceniona i znana, nie tylko u nas, — ma dziś coraz większe kłopoty.

Wody źródlanej do kuracji cieleśnych Kneippa i polewania także brak. Statystyczny Polak choruje coraz częściej.

Co robić? Jak się bronić? Można by tak, za radą ks. Kneippa, zastosować „polewanie głowy”? Połac skutecznie najszlachetniejszą część ciała — ciało... kompetentnych i odpowiedzialnych za stan naszej służby zdrowia, zaopatrzenia aptek, farmacji itd.

Ks. Kneipp przekonuje, że celem owego „polewania” jest: otrzeźwić, orzeźwić i wzmocnić wszystkie części głowy, zwłaszcza mózg, słuch i oczy... (gn)

PRACA

DOBRA pracę dam znającemu szewstwo. „Chodacek”, Czarnowiejska 93. g-9049

NAUKA

MATEMATYKA — szybko i solidnie przygotowuję do egzaminów wstępnych. Mgr Meus, tel. 44-55-87.

KURSY tańca towarzyskiego organizuje KUSP „Gromada”. Wpisy: Kraków, ul. Floriańska 20, w godz. 12-15.30, tel. 22-28-56.

MATRYMONIALNE

BIURO matrymonialne „Junona” — prowadzi psycholog, Przemyski, skrytka 148.

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa biuro matrymonialne „Mazury”, — Olsztyn 2, skrytka 336.

KUPNO

FOLIE w rękawach — kupię. Oferty 931 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANEWKI na I szlif, do Flata 850 kupić lub zamienić na II szlif albo nominalne. Oferty 9332 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

SYRENE 106 sprzedam. Tel. 48-56-08.

ENCYKLOPEDIĘ — sprzedam. Tel. 33-42-58. g-6922

LADA 1500, rok 1979, mały przebieg — sprzedam. Tel. 11-60-32.

PIERŚCIONEK złoty oraz WS 303, TSH-113, Technics M5 — sprzedam. Tel. 44-35-81.

KOMUNIKATY

Unieważnia się skradzioną pieczętkę o treści: „0709388 SZKOŁA PODSTAWOWA nr 29 30-540 Kraków Al. Dembowskiego 12”

PRZETARGI

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Krakowa i Nowa Huta os. Teatralne 8 zleci w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO prace związane z umebłowaniem Domu Studenckiego III Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

Termin wykonania prac — koniec sierpnia 1982 r.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w Dziale Dostaw, os. Teatralne 8, pokój 63.
Oferty pisemne należy składać do dnia 7 VI 1982 r.
Przetarg odbędzie się 11 VI 1982 r., w pokoju nr 63 DRMK I.
Zastrzegają się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Dyrekcja Teatru „Bagatela” ul. Karmelińska 6 (nr kodu 31-128) ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci w okresie od 25 VI do 18 VII 1982 r. wykonanie:

- robót malarskich związanych z odnowieniem sali widowiskowej oraz sceny,
 - montaż foteli na sali widowiskowej w okresie od 20 do 30 VII 1982 roku
- W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w terminie do 19 VI 1982 r. w Dziale Administracji Teatru, gdzie też otrzymać można szczegółowe informacje (tel. 22-60-13).
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 czerwca 1982 r.
Zastrzegają się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.

Dzielnicy Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Kraków-Nowa Huta zleci w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie remontów pokryć dachowych w następujących placówkach wychowawczo-oswiatowych na terenie Nowej Huty:

- 1) Szkoła Podstawowa Nr 99, os. Na Stoku
- 2) Szkoła Podstawowa Nr 76, os. Lubowca
- 3) Szkoła Podstawowa Nr 83, os. Willowa
- 4) Szkoła Podstawowa Nr 80, os. Na Skarpie
- 5) Szkoła Podstawowa Nr 92, os. Kalinowe
- 6) Szkoła Podstawowa Nr 142, os. Wolica
- 7) Szkoła Podstawowa Nr 144, os. Boh. Września
- 8) Państwowe Przedszkole Nr 107, os. Słoneczne
- 9) Państwowe Przedszkole Nr 111, os. Na Stoku
- 10) Państwowe Przedszkole Nr 143, os. Dąbrowszczaków
- 11) Państwowe Przedszkole Nr 144, os. Boh. Września

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Remontów i Inwestycji DZEA, Kraków-Nowa Huta, os. Bieńczyce 60, tel. 44-76-66.

Termin wykonania 1982 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg” w sekretariacie DZEA.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu od daty druku niniejszego ogłoszenia.
Zastrzegają się prawo dowolnego wyboru oferenta, bez obowiązku podania przyczyny.

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE

zatrudni w podległych jednostkach

KOBIETY I MĘŻCZYZN

na stanowiskach:

- ◆ KONDUKTORA
- ◆ ZWROTNICZEGO
- ◆ DYŻURNego RUCHU
- ◆ DRÓŻNIKA PRZEJAZDOWEGO
- ◆ KASJERA BILETOWO-BAGAZOWEGO
- ◆ MASZYNISTKI
- ◆ KRAWCÓW ODZIEŻY MĘSKIEJ

oraz WYŁĄCZNIE MĘŻCZYZN

na stanowiskach:

- MANEWRÓWEGO
- MŁODSzego MASZYNISTY LOKOMOTYW
- RZEMIEŚNIKA (ślusarza, stolarza, elektryka, hydraulika, innych)
- ROBOTNIKA

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i wynagrodzenia udziela i zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział ds. Pracowniczych, Kraków, ul. Mogilska 1, I p., pokój 110 a

SEAT 850, stan idealny — sprzedam. Tel. 33-34-93, godz. 18-20.

FIAT 125 p 1500 z 1977 roku — sprzedam. Tel. 48-61-86. g-9739

GOLFA LS, rok 1975, stan dobry — zamienię na „malucha” lub sprzedam. Oferty 9662 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FLIZY — sprzedam. Kraków, os. Wysłokie 12/21. g-9572

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, wysoki parter, w domku 2-rodzinnym. Zgłoszenia: Nowy Sącz, Matejki 15a.

STUDENTKA UJ pilnie poszukuje garsonieri. Czynsz do uzgodnienia. Oferty 9596 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KRAKÓW! Nieduży dom jednorodzinny z parcią, zabudowaniami — zamienię na mieszkanie w Krakowie. Może być stare budownictwo. Oferty 9658 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OSIEDLE Widok! Garsoniera superkomfortowa, 26 m², ślepa kuchnia — zamienię na dwa pokoje lub pokój, kuchnię, konieczny parter! (nawalidztwo). Warunki korzystne. Oferty 9384 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE z kuchnią, II piętro, Międzyzwoje, zamienię na 3 lub 4 pokoje z kuchnią, do III piętra, w czteropiętrowym bloku na os. Dywizyjno 303, 2 Pułku Lotniczego. Warunki do uzgodnienia. Oferty 9698 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2-POKOJOWE, superkomfortowe, z balkonem, w Nowej Hucie — zamienię na równorzędne w okolicy „Jubilata” lub Dębniakach. Oferty 9489 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE mieszkania lub garsonieri. Oferty 9483 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMUNIKATY

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje samodzielnego mieszkania. — Tel. 44-07-74, wczorajem. g-9472

PILNIE poszukuję garsonieri lub pokoju z kuchnią. Dzielnica obojetna. Oferty 9499 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SRÓDMIEŚCIE — 3-pokojowe, superkomfortowe mieszkanie, 100 m², I piętro, zamienię na 2 oddzielne mieszkania, w tym jedno superkomfortowe, 2-pokojowe. Tel. 66-59-84, po godz. 19. g-9417

KUPIĘ mieszkanie średnie lub duże, Najchętniej Krowdrza, Śródmieście. Tel. 44-01-84. g-9412

POKÓJ z kuchnią, superkomfortowe, kwaterekowe, os. Wzgórza Krzesla-wickie — zamienię na 2-pokojowe, na korzystnych warunkach. Oferty 9506 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w Wieliczce pokój z kuchnią, własnościowe. Oferty 9501 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE — mieszkanie czteropokojowe, superkomfortowe, własnościowe — zamienię na Kraków. Oferty 9442 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRZY pokoje z kuchnią, superkomfortowe, kwaterekowe, Azory — zamienię na dwa pokoje z kuchnią i garsonierą lub pojedynczy. Oferty — 9439 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

AZORY! 2 pokoje z kuchnią (ślepa) superkomfortowe, sioneczne, wymalowane, I p. — zamienię na podobne, względnie 3-pokojowe, konieczny balkon. Warunki bardzo korzystne do omówienia. Oferty 9437 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ M-2 superkomfortowe (spółdzielcze) na M-3 superkomfortowe. Tel. 11-90-22 wew. 218, do godz. 15. g-9519

DYPLOMAT poszukuje garsonieri lub samodzielnego pokoju w centrum. Oferty 9518 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania od sierpnia. Oferty 9525 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, superkomfortowe, własnościowe. — Oferty 9528 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 MIESZKANIA: 3-pokojowe, superkomfortowe, własnościowe, dzielnica Krowdrza I 2-pokojowe, komfortowe, ogrzewane elektrycznie, dzielnica Śródmieście — zamienię na mieszkanie 3-5-pokojowe, z garażem lub domem. Może być do wykonczenia. Oferty 9590 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SŁONECZNE, 3-pokojowe mieszkanie, 60 m², ogrzewanie elektryczne, IV p. koło Parku Krakowskiego — zamienię na 3-pokojowe w centrum. Oferty 9539 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM 2 pokoje z kuchnią własnościowe. Oferty 9577 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZCZECIN! Pokój z kuchnią (43 m²) w starym budownictwie, własnościowe — zamienię na podobne w Krakowie. Nowy Sącz, tel. 211-25.

POSZUKUJE mieszkania na okres 1 roku. Najchętniej 2 pokoje. Oferty 8380 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAW! Mieszkanie 55 m², 2 pokoje, kuchnia — zamienię na mniejsze w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, tel. 55-06-32. g-8437

DO wynajęcia M-2 umebłowane. Oferty 8464 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BIELSKO-BIAŁA! Zamienię mieszkanie spółdzielcze, superkomfortowe, 3-pokojowe, z telefonem — na mniejsze w Krakowie. Oferty 8469 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-4 — Międzyzwoje. Oferty 8550 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE 28 m² (ciemna kuchnia), I piętro, c.o., telefon, nowe budownictwo — zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty 8555 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo przyjmie dozorczość. Warunek mieszkanie. Oferty 8565 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE, 74 m², superkomfortowe, w Nowej Hucie, zamienię na pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią, superkomfortowe, w Nowej Hucie. Oferty 8564 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MYSLENICE! M-3 spółdzielcze, 2 pokoje z kuchnią (jasna), zamienię na równorzędne w Nowej Hucie lub Krakowie. Oferty 8492 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LUKSUSOWA garsoniera własnościowa, najchętniej w pobliżu centrum, kupię, ewentualnie wynajmę. Oferty 8598 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ superkomfortowy wynajmę studentowi, najchętniej niepełnocnemu. Czynsz miesięczny. Os. Biały Prądnik. Oferty 8590 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNAŃ! Dwu-pokojowe, superkomfortowe — zamienię na Kraków. Kraków, tel. 55-25-02. g-8558

KOZŁÓWEK! 2 pokoje z kuchnią zamienię na dwa oddzielne. Ludwik Bąk, Kraków-Kozłówek, ul. Okólna 9/14. g-8688

ZAMIENIĘ duża garsoniera, superkomfortowa — na 2 pokoje, na korzystnych warunkach. Oferty 8679 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SRÓDMIEŚCIE — kwaterekowe, superkomfortowe mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, balkon, ciche (88 m²), wysoki parter — zamienię na 2 oddzielne lub jedno większe. Oferty 8647 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KWATERUNKOWE, komfortowe, ładna okolica Waweli, 3 pokoje z kuchnią, balkon, 84 m² — zamienię na dwa oddzielne mieszkania, w tym jedno 2-pokojowe. Oferty 8646 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2-POKOJOWE, superkomfortowe mieszkanie, os. Ugorek — zamienię na większe, w centrum Krakowa. Tel. 11-46-59. g-8644

GARSONIERE oraz pokój z kuchnią — zamienię na 3- lub 2-pokojowe, superkomfortowe. Oferty 8640 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje 1-2-pokojowego mieszkania na 1-2 lata. Tel. 11-48-59, godz. 16-17.

3-POKOJOWE M-5, os. Podwawelskie, spółdzielcze, telefon, loggia, VIII piętro — zamienię na 2-pokojowe, budownictwo międzywojenne. Oferty 8769 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania w Krakowie lub okolicy. Zaopiekuję się starszą osobą. Oferty 8700 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE mieszkanie zamienię na dwa 1-pokojowe. Tel. 48-27-86.

M-4 w Toruniu zamienię na podobne lub większe w Krakowie. Toruń, tel. 328-00. g-9549

SUPERKOMFORTOWE, 55 m² — zamienię na mniejsze. Tel. 37-63-42.

MAŁŻENSTWO z 2 dziećmi, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje samodzielnego mieszkania. Może być do 20 km od Krakowa. Oferty 8609 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju. Tel. 66-06-44 wew. 31 — kulek. g-9508

SPRZEDAM własnościową superkomfortową garsonierę, 25 m², w okolicy Matecznego. Konkretne oferty kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 9606.

SUPERKOMFORTOWE pokój z kuchnią, loggia, os. Płastów, zamienię na większe. Oferty 9604 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, łazienką, komfortowe, kwaterekowe — zamienię na garsonierę. Tel. 66-23-23. g-9566

NOWA Huta! M-4 superkomfortowe zamienię na Bielsko-Białą. Oferty 9620 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WIELICZKA! Atrakcyjny lokal handlowy, wdobnym miejscu — sprzedam. Oferty 9713 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, superkomfortowe, kwaterekowe — zamienię na mieszkanie, w Warszawie. Tel. 66-23-23. g-9566

NOWA Huta! M-4 superkomfortowe zamienię na Bielsko-Białą. Oferty 9620 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DIA małżeństwa z dzieckiem poszukuję garsonieri lub pokoju z kuchnią na minimum 3 lata. Tel. 11-17-49, wczorajem lub oferty 9645 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 66-32-69.

ZAMIENIĘ mieszkanie superkomfortowe, 3-pokojowe, kwaterekowe — na 2-pokojowe i garsonierę lub pokój z kuchnią i garsonierę. Oferty 9688 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 2-pokojowe, kuchnia ciemna, 33 m², własnościowe II p. zamienię na 3-pokojowe (większe), kwaterekowe lub spółdzielcze. Zgłoszenia: os. Kalinowe 10/8. g-9258

ZAGRANICZNA studentka poszukuje na rok dłuższego pokoju z miejscem na fortepian. Oferty 9157 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNAŃ! Superkomfortowe, spółdzielcze M-3, telefon — zamienię na równorzędne, Kraków. Wiadomości: Elster, Kraków, Włodkowska 1/15 A. g-9169

M-3, 40 m², Międzyzwoje — zamienię na pokój z kuchnią i garsonierą. Oferty 9300 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OS. Cegielniana — ul. Odrzańska — M-4 zamienię na M-5 na os. Podwawelskim. Warunki do uzgodnienia. Tel. 66-88-14. g-9312

NOWY Sącz! Absolwent wyższej uczelni poszukuje pokoju na kilka miesięcy. Oferty 9181 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE M-4 w Krzeszowicach (superkomfortowe) — zamienię na Kraków. Oferty 9176 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania (możliwe kopertacje). Oferty 9325 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, 46 m², superkomfortowe, telefon — zamienię na równorzędna garsonierę z telefonem. Tel. 22-15-74. g-9324

SRÓDMIEŚCIE! 2 pokoje z kuchnią, superkomfortowe, kwaterekowe, 61 m² — zamienię na 2 mieszkania superkomfortowe po pokój z kuchnią. Oferty 9348 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub tel. 44-84-13, w godz. 16-19.

MISTRZÓWJEWICE! Superkomfortowe, trzy-pokojowe, 56 m² (duży balkon, parkiety, flizy, boazeria) — zamienię na dwa oddzielne mieszkania w Nowej Hucie. Tel. 48-33-31. g-9339

M-3 — Azory — zamienię na garsonierę. Tel. grzeźniocowy 37-20-81, godz. 16-17. g-9199

ODDAM superkomfortowe, własnościowe pokój, kuchnię, 39 m² — za większe mieszkanie superkomfortowe, kwaterekowe (spółdzielcze) albo zamienię na własnościowe. Tel. 37-21-33 wew. 670. g-9197

KUPIĘ mieszkanie 1- lub 2-pokojowe, własnościowe. Podać lokalizację i cenę. Oferty 9456 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dom bliźniak w stanie surowym — zamkniętym na terenie Krakowa. Oferty 1015 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dwie parcele budowlane po 0,99 a każda — woda, gaz, Pelagia Kudziacko, Kokotów 120.

BRZESKO — Okocim! Atrakcyjną działkę budowlaną sprzedam. Oferty: 8313 — Biuro Ogłoszeń, Lublin, Rybnia 13.

I HA ziemi — plantacja porzeczeki, maliny, z kempingiem sprzedam. Kazimierz Waligóra, Żegocina 191.

KUPIĘ parcelę lub rozpoczętą budowę — Wola Justowska, Klina, Zakoplańska, Biezanów. Oferty 9387 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WILLE z działką 10-arowa, 20 km od Krakowa — zamienię na M-4 własnościowe, w starym budownictwie, w Nowej Hucie. Oferty 9492 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ dom jednorodzinny w górach. Może być nie wykończony. Mieszkanie zastępcze posiadam. Oferty 9423 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH ZAKŁADÓW BUDOWY MASZYN I APARATURY im. ST. SZADKOWSKIEGO W KRAKOWIE

przyjmuje wpisy do

- ◆ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ — kształcącej w zawodach tokarza i modelarza odlewniczego
- ◆ LICEUM ZAWODOWEGO — dającego kwalifikacje mechanika obróbki skrawaniem oraz maturę
- ◆ 2-LETNIEJ SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA ZAWODOWEGO — w zawodach tokarza oraz formierza odlewniczego

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych — Kraków, ul. Szadkowskiego 1, tel. 11-11-02 w godzinach od 12 do 14

KUPIĘ parcelę budowlaną. Może być na przedmieściu, przy trasie wylotowej. Oferty 9474 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ domek jednorodzinny; może być w stanie surowym. Oferty 9411 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM klość w dobrym punkcie Krakowa, nadający się na różnorodną działalność. Oferty 9433 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w Stojowicach nad załewem Dobczyce I ha uprawianego gruntu i używane budynki mieszkalno-gospodarcze. Oferty 9654 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM parcelę budowlaną na Woli Justowskiej. Oferty 9578 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM duży dom w Myslenicach w stanie surowym. Oferty 9576 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM domek nad jeziorem Różnowskim. Oferty 8434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM 1,82 ha ziemi II klasy w Branicach osobie z uprawieniami. Oferty 8358 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM parcelę budowlaną w Biezanowie. Tel. 37-58-19. g-8445

KUPIĘ domek jednorodzinny, może być w stanie surowym. W rozliczeniu możliwe M-6 własnościowe. Oferty 8500 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TARNÓW — M-4 własnościowe, superkomfortowe, z telefonem — sprzedam. Tarnów, tel. 86 wew. 567. Oferty 8485 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK w lesie zamienię na mieszkanie w Krakowie. Oferty 8537 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
2 VI 1902 r.

◆ W swoim czasie wdepnął Włodzio na śniadanko do Hawelki i przy śledziku poznał niejakiego pana Cybulskiego. Przy jakiej to wiedeński wiedział już, że ów pan jest Litwinem i na imię ma Kazimierz, co jest szczególnie istotne dla całej historii. Kanapki z kawą i przy śledziku poznał niejakiego pana Cybulskiego. Przy jakiej to wiedeński wiedział już, że ów pan jest Litwinem i na imię ma Kazimierz, co jest szczególnie istotne dla całej historii.

Przy ul. Stradom 2 otworzono sklep z galanterią dziecięcą-młodzieżową. Jak na razie właścicielka Maria Palus zdołała zabezpieczyć wcale ładny towar. Półki są pełne i oczywiście klientów nie brakuje.

Natomiast doradzi mogą kupować bieliznę osobistą, skarpetki, a nawet modne ~~brzośki~~ drobiazgi, w sklepie Teresy Mól przy ul. Stradom 6. Warto dodać, że właścicielka zadbała o estetyczny wygląd sklepów, że jak na razie odbywa się tutaj handel z prawdziwego zdarzenia, to znaczy klient traktowany jest uprzejmie, a sprzedawcy widzą w tym swoją pracę, i dlatego nie robią żen i łaski — po prostu żyją z tego.

A jednak powstają Trzy placówki z prawdziwego zdarzenia

Handel, sklepy, nie należą obecnie do tematów optymistycznych, tym przyjemniej jeśli właśnie o tych sprawach można napisać pozytywnie, a właśnie taka okazja się nadarza. Oto bowiem otwarto w Krakowie aż trzy nowe placówki, dwa sklepy prywatne i jedną prywatną kawiarnię.

Na pewno znakomitą pomysłotwórcą było otwarcie przy ul. Dietla 45 kawiarni, szczególnie, że ta część miasta nie obfituje w nadmiar tego typu placówek. Aż trudno uwierzyć, że jeszcze niedawno była tutaj nędzna rudera, skład mebli. Dzisiaj jest to sympatyczny, niewielki lokal (32 miejsca) ze starannie dobranymi meblami i wystrojem wnętrza. Można wypić kawę, herbatę oraz zamówić cukiernicze wypieki własnej produkcji. Właścicielka Bożena Sztolman-Koral, myśli o wprowadzeniu w przyszłości jeszcze śniadań wiedeńskich.

Kawiarnia „Izabela” (nazwana tak na cześć córki) jest jedną w Krakowie prywatną placówką pierwszej kategorii. Trzeba było przyznać, że zrobiono przez właściciela zaplecze, wyposażonego w urządzenia najwyższej klasy, nie powstydziliby się żaden najelegantszy lokal.

Nie ma pierożków z powodu remontu...

— A teraz — proszę wycieczki — pojedziemy na smaczny obiadek... Zapowiedź ta wiele ucieszyła zmęczonych turystów i każdy z ulgą przełknął ślimkę na myśl o smacznych pierożkach. I oto zaczęła się wędrówka po Krakowie, w poszukiwaniu baru mlecznego. Dodajmy od razu — baru czynnego, otwartego, czekającego na gości... Jak się bowiem okazało — w centrum podawawelskiego grodu rozpoczęto wielkie remontowanie wszystkich barów mlecznych naraz, a zbiegło się to akuratnie z nastaniem szkolnego sezonu wycieczkowego. Co najmniej o jeden miesiąc za późno.

Poniżej ceny posiłków w niektórych restauracjach nie zawsze odpowiadają zawartości uczniowskich portfeli — rozgoryczeni młodsi turyści musieli zadowolić się obwarzankami i szklanką wody sodowej, a ich wychowawcy gorzkim poczuciem bezsilności i irytacji. (zb)

otwarcia „Izabeli” przesunęły przystanek autobusowy linii 128 i usytuowały go w ten sposób, że do kładnie zbiega się z kuchennymi drzwiami lokalu. Nie ma więc mowy o tym, by bez trudności dowieźć towar do kawiarni. Zapewne było to zwyczajne przeoczenie, dlatego też mamy nadzieję, że zostanie szybko naprawione z korzyścią dla wszystkich stron. (bog)

Nie tylko na Rakowicach stare groby wymagają opieki

Działająca w ramach Obywatelskiego Komitetu Ratowania Krakowa Komisja Ratowania Krakowskich Cmentarzy choć poświęca w tej chwili szczególną uwagę starym Rakowicom, nie zapomina przecież o zabytkach innych cmentarzy. Członkowie Komisji podjęli się przeprowadzić w najbliższym czasie akcję inwentaryzacyjną. Efektem jednej z takich penetra-



cji są zdjęcia dwu mogił na niewielkim cmentarzu we Wróblewiczach. Jedną z nich to grób księdza z czytelnym jeszcze napisem „Natus 1770” (urodzony w 1770). Jest to zapewne najstarszy zachowany grób na tym cmentarzu. Druga — to ozdobiony rzeźbą anioła grobowiec Marii Magdaleny Konopkovej zmarłej w roku 1885.

Oba groby wymagają natychmiastowej naprawy, grozi im bowiem zupełne zniszczenie. Polecamy je zyczliwemu zainteresowaniu władz administracyjnych Podgórze.



Fot. PAWEŁ SZEZWYC

TOZ zaprasza

Zebrań informacyjnych dla sympatyków i członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami odbędzie się 3 czerwca (czwartek) o godz. 18, w Filharmonii przy ul. Zwirzyńckiej 1, I piętro.

Poradnia dla młodzieży oczekuje we czwartki

W kilku większych miastach działają już poradnie dla młodzieży, zajmujące się problemami — okresu dojrzewania i życia seksualnego. Od czwartku poradnia taka funkcjonować będzie również w Krakowie. Staraniem Towarzystwa Rozwoju Rodziny, przy pomocy Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej, działającej przy Kuratorium Oświaty i Wychowania urządzono ją w pomieszczeniach Poradni Wych.-Zaw. w Krakowie przy ul. Dietla 90. W każdy czwartek, w godz. 15-18, na czwartym pięttrze, przyjmować będzie psycholog, co drugi tydzień towarzyszyć mu będą lekarze: seksuolog i dermatolog.

Poradnia prowadzić będzie przede wszystkim działalność profilaktyczno-informacyjną. Prelekcje i spotkania prowadzone przez działaczy TRR w krakowskich szkołach wykazały, że życie seksualne i problemy z tym związane nadal stanowią swoiste „rodzaju tabu”. O tych rzeczach nie mówi się w domu, nie mówi się także w szkole. Nie wszystko jest jednak zawarte w literaturze, czy kącikach prowadzonych przez niektóre czasopisma młodzieżowe. Do Towarzystwa Rozwoju Rodziny coraz częściej zaczęły docierać sygnały o konieczności uruchomienia poradni. Została ona więc zorganizowana, a jeszcze w czerwcu do szkół trafią materiały informacyjne o jej usytuowaniu i działalności.

Spraw związanych z życiem seksualnym nie można pozostawić samym sobie. Są one niejednokrotnie bardzo złożone, naukowe, czy rodzice nie zawsze potrafią właściwie doradzić czy pomóc. Na ogół nie są

do tego odpowiednio przygotowani. Zresztą sama młodzież też nie chce dzielić się najbardziej intymnymi kłopotami z osobami, z którymi styka się na co dzień. Poradnia daje szansę na zachowanie anonimowości, nie powoduje zażenowania, skrepowania.

Powszechnie wiadomo, że kontakty seksualne nawiązuje już młodzież ze szkół podstawowych. Stopień świadomości w tym wieku jest jeszcze bardzo mały. Dlatego m. in. najczęstszym sposobem zapobiegania niepożądanej ciąży jest jej przerwanie. Ma to poważne konsekwencje dla dalszego życia. Ważna jest więc akcja uświadamiająca. (s)

Z daleka od Rynku

Swego nie znacie — cudze chwalicie

Właściwie można powiedzieć: niezbyt daleko od Rynku, bo zaledwie 20 minut jazdy autobusem miejskim linią strefową „247” możemy w pogodną niedzielę pojechać do Bibic. Zapewne wielu krakowian nigdy tam jeszcze nie było — a naprawdę warto. Dlaczego?

Chociaż po to, by się dotlenić, uspokoić skołatanę nerwy w ciszy, jaka tu panuje i bez tłoku pospacerować po lesie. A okolica jest bardzo malownicza, szczególnie teraz, na początku lata. Tuż na skraju wioski wznosi się zalesione wzgórze pełne świergotu ptaków i

W kilku wierszach

ZWIĄZEK Inwalidów Wojennych zamierza utworzyć dziecięcy zespół estradowy, złożony z pokolenia kombatanckich wnucząt. Dzieci z urodzeniem artystycznym po przejściu eliminacji (recytacje, śpiew i taniec) podejmą pracę pod fachowym kierownictwem. Pisemne zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem biura Zarządu ZIW — PRL, Kraków-Sródmieście, ul. Biskupia 18.

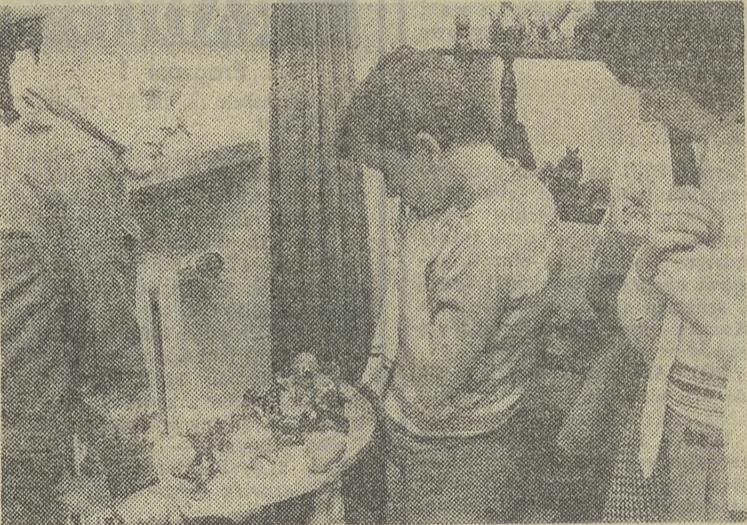
Wspomnienie o Osterwie

10 maja minęła, prawie nie zauważona, 35 rocznica śmierci Juliusza Osterwy, wielkiego aktora, reżysera i pedagoga, twórcy „Reduty”. Osterwa, uznawany powszechnie za jedną z najwybitniejszych postaci polskiej sceny, w latach 1946-47 był dyrektorem Teatrów Miejskich w Krakowie i rektorem PWST. Klub MPIK organizuje spotkanie z dr Jerzym Ronardem Bujalskim, który podzielił się swymi wspomnieniami o Zmarłym, znanym mu niegdyś dobrze z kontaktów zawodowych i osobistych. Wieczór wspomnień „Juliusz Osterwa — wielki aktor — twórca „Reduty” odbędzie się dzisiaj, o godz. 18 w Czytelni-Kawiarni Klubu MPIK, Mały Rynek 4. Wstęp wolny.

Wioska jest zresztą nieduża i po kilku minutach drogi od autobusowej pętli mamy przed sobą już szeroki przestrzeń i czysty potok, w którym przy zagrodach płuszcza się żółte kacuszki, zupełnie takie, jak z wielkanocnych kartek.

Nie zawsze jednak panowała tutaj sielanka. W pamiętne dni zwolnienia Krakowa doszło w Bibicach do krwawych walk oddziałów szturmowych I Frontu Ukraińskiego z hitlerowskim okupantem. Trwały one od 17 do 20 stycznia 1945 r. Na wspomnianym już wzgórzu pozostały jeszcze ślady okopów, a na miejscowym cmentarzu — 51 mogił poległych radzieckich żołnierzy.

Zapamiętajcie więc z dworca autobusowego (na końcu ul. Długiej) jedźmy linią strefową „247”. W niedzielę i święta wozy kursują co godzinę. A koszt tej relaksowej eskapady wynosi w obydwie strony — 9 zł. (aż)



W Galerii Milenium prace dzieci z Medyni

W Galerii Milenium przy ul. Stolarskiej otwarta została wczoraj pokonkursowa wystawa dziecięcej rzeźby ceramicznej. Ten niezwykle interesujący pokaz połączony z kiermaszem to pion pracy dzieci skupionych w ognisku plastycznym w Medyni Głogowskiej koło Leżajska. Miejsowość ta jest znanym ośrodkiem ceramiki ludowej. Dorosli przekazują swe umiejętności dzieciom i tak: znany garncarz — Franciszek Ruta przekazuje dzie-

dom umiejętności pracy na kole garncarskim, a Władysław Prucnal uczy rzeźby figuralnej w glinie. Przed dwoma laty organizowano już konkurs rzeźby dziecięcej z Medyni z finałem w Warszawie, obecnie gości ich Galeria Milenium w Krakowie. Na uroczystym wernisazu były dzieci, a wśród nich — laureaci w grupie młodszej (5-10 lat), dwu Jacków: Prucnal i Golec, a w grupie starszej (11-15 lat), Tadeusz Ruta i Janusz Malicki. Nagrodą dla nich jest właśnie wycieczka do Krakowa. Prace ich i kolegów dedykowane są dzieciom naszego miasta. Rodzice mogą je nabyć za symboliczne ceny. (j.r.)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:
* 19 — Klub Studentów PK „Pod Przewiązką”, ul. Bydgoska 19 b — Giełda Piosenki Studentkiej.
* 19 — DDK Krowodrza, ul. Papiernicza 2 — Kawiarnia muzyczna — cykl „Wielkie koncerty muzyki rockowej” — „Grateful Ded Live”, „Rolling Stones Live”.

JUTRO O GODZINIE:
* 16 — 19 — DK Hil, ul. Makajowskiego 2 — „Kwiaty na dach i balkon”. Impreza organizowana wspólnie z redakcją „KWIA-TY” i Miejskim Przedsiębiorstwem Zieloni. Porady ogrodnika i sprzedaż sadzonek kwiatowych.
* 16.30 — MDK, ul. Józefa 12 — Basnie Andersena. Projekcja filmów rysunkowych.
* 18 — Pol. Tow. Entomologiczne, ul. św. Marka 37/IV. — zebra.nauk. — doc. dr hab. Krystyna Madziara-Borusiewicz — „Owady leśne i ochrona lasu w Hiszpanii”.



GODZIE
2
CZERWCA
SRODA
Erazma
Marianny

TEATRY

Słowackiego 19.15 Świętoszek. Stary Teatr 18 Hamlet. Kameralny 18.30 Egzar. Ludowy 19.15 Nie-Boska komedia. Muzyyczny (ul. Lubicz 48) 18.15 Baron Cygański. Groteska 17 Królowa Śniegu.

KINA

Kijów — XIX Międzynarodowy FFK. Uciecha 15.30 Bliście spotkanie trzeciego stopnia (USA 1. 12), 18, 20 Vabank (pol. 1. 15). Warszawa 16, 19 Czas Apokalipsy (USA 1. 18). Wolność 15.45 Rollercoaster (USA 1. 15), 18, 20 Rewizja osobista (pol. 1. 18). Wanda 15.45, 18, 20.15 Głina czy hajdak (fr. 1. 18). Mi. Gwardia 15.15, 17.30, 20 Maratończyk (USA 1. 18). Wrzos (ul. Zamajskiego 50) 15.30 Deszczowa pani (NRD b.o.), 17, 19.30 Partyzancka eskadra (jug. 1. 12). Świt (os. Teatralne 10) 16, 19 Znachor, cz. I i II (pol. 1. 12). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Dziękuję jakoś leci (węg. 1. 15). Światowid (os. Na Skarpi 7) 16, 19 Sobowót (jap. 1. 15). Mała sala 15 Sonata na rudiela (czech. b.o.), 17, 19 Alicja ucieka po raz ostatni (fr. 1. 15 — pożegnanie z filmem). Kultura (Rynek Gł. 27) 14 Violette i François (fr. 1. 18), 16, 18, 20 FFK. Wiedza (Rynek Gł. 27) 15 Spirala (pol. 1. 18), 17 Pieczone gołąbki (pol. b.o.), 19 Dom pod czerwona latarnia (węg. 1. 18). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16, 17.30, 19 Superpółtor (jap. b.o.). Dom Zolnera (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzeczka 7) 15.45 Zemsta (pol. b.o.), 17.30, 20 Parszywa dwunastka (USA 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry 1) 16.30 Nóż w wodzie (pol. 1. 15), 18 Lokator (fr. 1. 18), 20.15 DKF Uł.: Zasady domina (USA 1. 15), Lokator. Sfinans. (ul. Majakowskiego 2) 16, 18 Na tropie sokoła (NRD b.o.). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17, 19 Książę i żebrak (ang. b.o.). Podwawelskie (ul. Komandorskiej) 18.30 Lotny szwadron buzarów (radz. b.o.).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (sr. 12-17, czw. 10-15). Wawel zaginiony (sr. czw. 10-15.30). Skarbiec i Zbrojownia (sr. czw. 10-15.30). Muzeum Katedrale (sr. czw. 10-16). Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (sr. czw. 10-15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Tradycja pols. ruchu robot. w malarstwie (sr. 9-17, czw. 9-16). Kr. Jądwi 41: Krak. działalność Lenina w gazecie „Pravda” (sr. 9-15, czw. niecz.). w Poroninie: Lenin na Podhalu (sr. czw. 8-16 wst. wol.). w Białym Dunajcu (sr. 9-16 wst. wol. czw. niecz.). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (sr. 11-18, czw. 9-15), Muzeum Historyczne, Krzysztofor, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (sr. 9-15, czw. 11-18). Muzeum Historyczne, Franciszkańska 41 (niecz.). Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.). Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (sr. czw. 9-15). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1990 (sr. niecz. czw. 12-18 wst. wol.). Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolajski, pl. Szczępański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (sr. 10-16, czw. niecz.). Czartoryskich, Pijarska 8: (niecz.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: (niecz.). Archeologiczne, Poselska 3: Bałtowie północni nasiedził Słowian (sr. niecz., czw. 14-18). Przyrodnicze, Szawłowska 17: Współż. fauna Polski (sr. czw. 10-13 wst. wol.). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud. (sr. niecz. czw. 10-15). Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAP, ul. św. Anny 3: Wyst. E. Weglowskiego (sr. czw. 10-18). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (sr. czw. 10-17). KMPIK, Mały Rynek 4: Galeria: Graf. jap. ze zb. MBG w Krakowie (sr. czw. 11-18). Czytelnia (sr. czw. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-15, czw. 15-19). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '81, Akt i portret (sr. czw. 9-21). Kopalinia Soli (sr. czw. 8-15). Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (sr. czw. 8-15). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (sr. czw. 10-14). KMPIK, pl. Centralny: Galeria: Plakat społ.-polit. KAW (sr. czw. 10-20). Czytelnia (sr. czw. 10-20), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: (sr. czw. 11-18). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zbiorów własnych (sr. (Dokończenie na str. 6)

Blisko 1500 wodniaków wystartuje w XLI MSKnd

ZA KILKA dni, rozpocznie się w Nowym Targu, tradycyjna, największa w świecie wodniacka impreza turystyki kwalifikowanej — Międzynarodowy Spływ Kajakowy na Dunaju, już czterdziesty pierwszy z kolei. Imprezę od lat organizują Polski Związek Kajakowy i Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, a wśród kilku pozostałych współorganizatorów jest także nasza redakcja.

Tegoroczny Spływ, zgodnie z tradycją, rozpocznie się w dzień Bożego Ciała — 10 czerwca, i potrwa cztery dni. Jak nas poinformował komandor imprezy — Tadeusz Pilarski, komitet organizacyjny otrzymał już 1468 zgłoszeń z Polski oraz zapowiedź startu 6-osobowej ekipy czeskosłowackiej.

W latach minionych MSKnd miały licznější obsadę, niekiedy startowali kajakarze z 10 i więcej państw. W tym roku, z uwagi na sytuację w naszym kraju, zagranicznych wodniaków będzie, w dość symbolicznej ilości, reprezentować tylko Czeskosłowacja. Nie odbędą się także drugi etap imprezy, najatrakcyjniejszy widowkowo, prowadzący z Czorsztyna do Krośnice przez słynny Przełom Dunajca. Wyłączenie tego odcinka z trasy

Spływu spowodowane zostało decyzją władz czeskosłowackich, konkretnie pełnomocnika granicznego CSRS, który nie wyraził zgody na puszczenie tak dużej liczby kajakarzy przez graniczny odcinek rzeki.

Jak więc przebiegać będzie tegoroczna impreza? Otóż start nastąpi w Nowym Targu, w czwartek, po uroczystym otwarciu imprezy. Tuż po starcie wodniaków czekać będzie trudna, ale bardzo atrakcyjna próba — słażom kajakowy. Urządzono go w stożcy Podhala z myślą o mieszkancach miasta, dla których obejrzanie tej próby winno być ciekawym wydarzeniem. Etap pierwszy zakończy się w Czorsztynie. Następnego dnia kajakarze wyruszą na krótki odcinek Czorsztyn — Niedzica, rozgrywając próbę szybkości górskiej. Z Niedzicy zostaną przewiezieni samochodami na biwak do Krośnic. Dalsza trasa prowadzi, zgodnie z tradycją, do Jazowskiej i w niedzielę do Nowego Sącza.

Decyzja o wyłączeniu Przełomu Dunajca z trasy MSKnd mocno skomplikowała problemy organizacyjne imprezy, trzeba bowiem będzie przewieźć samochodami półto-

ra tysiąca ludzi wraz z sprzętem, kruchym i drogim. Także wodniacy z wielkim zmartwieniem przyjęli zmianę trasy, dla wielu bowiem największą atrakcją imprezy było płynięcie właśnie przez Przełom. Niektórzy nawet, w poprzednich latach, po dopłynięciu na etapową mecie w Krośniku, ładowali kajaki na samochody i wracali do Czorsztyna czy Niedzicy by jeszcze raz, już poza konkursem, przepłynąć ten odcinek napawając się niepowtarzalnym pięknem pienińskich przyrody. Ale cóż, mówi się trudno i trzeba pocieszać się nadzieją, że za rok MSKnd odbędzie się na całej swojej tradycyjnej trasie.

Tyle pierwszych informacji o zbliżającej się imprezie, a przy okazji zaproszenie dla wszystkich, którzy korzystając ze świątecznych dni wybierają się poza miasto, by przyjechali do Nowego Targu zobaczyć start kajakarzy z całej Polski. (1)

WYPEŁNIONY po brzegi stadion przy ul. Kałuży, transparenty, flagi, trąbki i radosne okrzyki dopingu dla piłkarzy, stworzyły z niedzielnego meczu niepowtarzalne widowisko, pełne wzruszeń i różnych nastrojów, od długich chwil strachu — czy wygrają — aż po ogromną radość, gdy zwycięstwo stało się faktem.

Przeżyjmy to raz jeszcze

A WANS Cracovii do ekstraklas jest nadal tematem rozmów wielu mieszkańców naszego miasta, którzy darzą ten klub, jego piłkarzy, szczególnym sentymentem i przyjaźnią. Powrót futbolistów do I ligi, po dwunastu latach, wywołał fale wspomnień z dawnych lat, kiedy to Cracovia toczyła zacięte boje o mistrzostwo Polski, nieraz ze swą lokalną rywalką Wisłą. Czy ci zawodnicy, którzy w tym sezonie sprawili tak wielką radość sympatykom klubu, nawiążą do dawnych tradycji, czy sprostają pierwszoligowemu rywalowi, na dobre zadomowią się w najwyższej rozgrywkowej klasie w naszym piłkarstwie. Oto problemy nurtujące sympatyków, którzy uciążliwie telefonują do redakcji z różnego rodzaju pytaniami, problemami, potwierdzając w całej pełni opinię o ogromnej popularności „pasiaków” w podwawelskim grodzie. Mamy nadzieję, że publikowane dziś zdjęcia, wykonane przez red. JADWIGĘ RUBIS stanowią będą dopełnieniem pomocowych sprawozdań i komentarzy, jeszcze raz przypomną, oczywiście w fotoreporterskim skrócie niedzielę 30 maja — wielki dzień Cracovii w 1982 roku.



PIŁKARZE Cracovii atakowali z impetem bramkę przeciwników. Tym razem Józef Konieczny ubiegnięty został przez bardzo dobrze spisującego się bramkarza Gwardii — Zajdę.



PO MECZU piłkarze powędrowali na ramiona kibiców i polecili w górę. Na zdjęciu: Paweł Karaś fetowany przez rozentuzjowanych sympatyków drużyny.

Młodzi akrobaci spotkają się w Krakowie

W NAJBLIŻSZĄ sobotę i niedzielę w hali krakowskiej Wisły odbędą się finałowe zawody IX Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w akrobatyce sportowej. Organizatorzy otrzymali zgłoszenia z 17 województw. O medale walczyć będzie 180 zawodniczek i zawodników.

Polacy od lat zaliczają się do czołowej światowej w tej dyscyplinie sportu, z całą więc pewnością rywalizacja młodych następców mistrzów i medalistów MŚ stać będzie na wysokim poziomie. Stąd też warto się wybrać do hali przy ul. Reymonta, tym bardziej, że w Krakowie nie mamy wielu okazji oglądania efektownych ćwiczeń akrobatycznych.

Początek zawodów w oba dni o godz. 9. (18)

Ciekawe pokazy ratowania tonących

ROZPOCZĄŁ się sezon kąpielowy i już, niestety, zanotowano pierwsze tragiczne wypadki utonięć. Chcąc przyczynić się do pominięcia tej smutnej statystyki oddział Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego przy krakowskiej AWF urządził w nadchodzącą sobotę — 5 czerwca — na pływalni Wisły, pokazy bezpiecznego zachowania się w wodzie oraz ratowania tonących. Sądymy, że warto wybrać się obejrzeć imprezę, by w razie niebezpieczeństwa umieć się właściwie zachować, lub móc przyjąć z pomocą tonącym. Zapraszamy więc na pływalską Wisłę w sobotę o godz. 12.

Tego samego dnia, o 17.30, także na pływalni przy ul. Reymonta prowadzone będą egzaminy na specjalną kartę pływacką tzw. żółty czepek. Ubiegać się o „żółty czepek” mogą ci, którzy dobrze pływają i mają ukończone 18 lat. Kandydaci winni przynieść ze sobą zdjęcie legitymacyjne i 300 zł, bo tyle wynosi taksa egzaminacyjna.

60-lecie Skawink

SKAWINKA obchodzi w tym roku swe sześćdziesięciolecie. Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się w tym tygodniu, w sobotę i w niedzielę. W programie sobotnim finały spartakiad młodzieżowych i zakładowych, mecz piłki nożnej ołdboyów oraz mecz piłkarski klasy okręgowej, a w niedzielę dalszy ciąg finałów spartakiadowych i o godz. 17.30 w hali widowiskowo-sportowej uroczysta akademia, połączona z wręczeniem klubowi sztandaru.

Sukcesy młodych tenisistów

SWIETNIE w rozgrywkach I ligi spisują się tenisisci Nadwiślanu, po 4 seriach gier, są na czele tabeli, bez porażki. Działacze klubu starają się, by dzisiejsi mistrzowie mieli godnych następców i prowadzą szeroko zakrojoną akcję szkolenia młodzieży. Z dobrymi, także, rezultatami.

Oto w ostatnio rozegranych zawodach o drużynowe mistrzostwo okręgu juniorów Nadwiślan wygrał z Olszą 6:3. Punkty zdobyli: dla Nadwiślanu — K. Czopek, R. Major, A. Żralek i trzy debile, dla Olszy — B. Godyn, B. Chrapisiński i R. Cyganik.

W Chełmku, podczas ogólnopolskich zawodów o Grand Prix juniorów (do 16 lat) wygrał Ryszard Major z Nadwiślanu, pokonując w finale Kasperskiego z Budowlanych Katowice, także debel Nadwiślanu — R. Major — A. Żralek, zwyciężył w tych zawodach. W podobnym turnieju, w Opolu, znów triumfatorem gry pojedynczej chłopców został R. Major, zwyciężając gładko w finale Bobrowskiego z gliwickiego Piasta 6:1, 6:2.

Kiedy dotarł do magazynu, wydawanie ryżu jeszcze się nie skończyło.

— Dzień dobry, Grey — przywitał go Jones. — Zaraz do pana przyjdę. — Jones był wysoki, przystojny i spokojny. Ukończył dobre szkoły, a dla chłopięcej twarzy przeżył go pułkownikiem.

— Dziękuję, sir. Grey przystanął, przyglądając się jak do wagi podchodzi jakiś sierżant z żołnierzem — przedstawicielem którejś z obozowych kuchni. Każda kuchnia wysyłała po przydział żywności dwu ludzi po to, żeby nawzajem mieli na siebie oko. Liczba ludzi zgłoszonych przez przedstawiciela kuchni wpisywana była na kartę kontrolną, po czym odważano ryż, a następnie podpisano kartę inicjałami.

Kiedy obłożono ostatnią kuchnię, sierżant kwaterymistrz Blakely zabrał worek z reszką ryżu i zaniósł go do magazynu. Grey wszedł za Jonesem do środka i w rozstrągnięciu wysłuchał podanych przez niego liczb. — Dziewięć tysięcy czterystu osiemdziesięciu żołnierzy i oficerów. Wydana dziś tysięcy sto osiemdziesiąt pięć kilogramów i trzysta siedemdziesiąt pięć gramów ryżu w stosunku sto dwadzieścia pięć gramów na głowę. Około dwunastu worków — powiedział Jones wskazując głową puste worki z juty. Grey przyglądał mu się, jak je przelicza, wiedząc, że jest ich na pewno dwanaście. — W jednym worku brakowało pięciu kilo — ciągnął Jones (nie było to wcale niezwykłe), a pozostało dziesięć kilo i sześćset dwadzieścia pięć gram.

Podpułkownik podniósł z ziemi prawie pusty worek i położył go na wadze, którą sierżant Blakely wciągnął do magazynu. Potem zaczął starannie ustawiać na szali odważniki, a kiedy doszedł do dziesięciu kilo i sześciuset gramów, worek podjechał do góry i języczki wagi spokiwały się.

— Zgadza się — Jones spojrzął na Greya uśmiechając się z zadowoleniem.



Wszystko inne: płat wołowy, szesnaście beczek suszonego ryba, dwadzieścia kilogramów gulasz malacza, pięć tuzinów jaj, dwadzieścia pięć kilo soli oraz torby z pieprzem i suszona papryka, również idealnie się zgadzało.

Grey złożył podpis w książce magazynowej, krzywiąc się pod wpływem kolejnego bolesnego skurczu.

— Czerwotka? — spytał z troską w głosie Jones.

— To tylko mały atak, panie pułkowniku, przejdzie — odparł Grey. Rozzejrzył się po mrocznym pomieszczeniu i zasalutował. — Dziękuję, panie pułkowniku. Do zobaczenia za tydzień.

W drodze do wyjścia doznał następnego skurczu, tak że potknął się o wagę i przewracając ją sprawił, że odważniki pocięły się we wszystkie strony po klepsku.

— Przepraszam — powiedział. — Straszny ze mnie niezgrabiasz — postawił leżąca wagę i po omacku zaczął wyszukiwać odważniki, ale Jones i Blakely kleczeli już, podnosząc je z ziemi.

— Niech pan to zostawi, Grey, damy sobie radę — powiedział Jones i warknął na sierżanta: — Mówił ci przecież, żebyś postawił wagę w kącie.

— Ale Grey zdążył już wziąć do ręki kilogramowy odważnik. Nie wierzył własnym oczom. Zaniósł odważnik do drzwi i obejrzał go w normalnym świetle, żeby się upewnić, że nie ma się nie przewidziano. Ale nie. Żelazny odważnik

miał wydrążoną od spodu małą dziurkę, wypełnioną szczerbiną gliny. Z twarzą białą jak kreda wydubał glinę paznokciem.

— Co się stało, Grey? — spytał Jones. — Ktoś majstrował przy tym odważniku — odparł. Słowa te brzmiały jak oskarżenie.

— Co takiego? Niemożliwe! — Jones podszedł do Greya. — Proszę mi to pokazać. — Nieskończenie długo przyglądał się odważnikowi, po czym uśmiechnął się.

— Nikt się do niego nie dotykał. To jest po prostu zagłębienie korygujące ciężar. Prawdopodobnie stwierdzono, że ten odważnik jest minimalnie cięższy niż powinien. — Roześmiał się bez przekonania. — Słowo daje, nieźle mnie pan przestraszył.

Grey podszedł szybko do zebranych odważników i wziął pierwszy z brzegu. Ten również miał wydrążoną dziurkę.

— Chryste! Wszystkie są sfalszowane!

— Bzdura — rzekł Jones. — To są po prostu korygujące...

— Znam się coś niecoś na miarach i wagach — przerwał mu Grey.

— Wystarczająco, żeby wiedzieć, że wydrążenia w odważnikach są niedozwolone. Na pewno nie wydrążenia korygujące ciężar. Jeśli odważnik jest zły, w ogóle nie wchodzi do użytku.

Obrócił się gwałtownie do Blakely'ego, który skulił się ze strachu pod drzwiami.

— A wy co o tym wiecie?

— Nic, panie poruczniku — odparł przerażony Blakely.

— Radzę wam mówić!

— Ja nie wiem, panie poruczniku, na prawdę...

— W porządku, Blakely. Wiecie, co teraz zrobić? Wyjdź z baru i każdemu kogo spotkam po drodze opowiedz o was obu i wszystkim będę pokazywał ten odważnik, a zanim zdąży zameldować o tym pułkownikowi Smedley-Taylorowi, wy będziecie już rozszarpani na strzępy.

Powiedziałszy to, Grey ruszył do wyjścia. (Ciąg dalszy nastąpi) (121)



(Dokończenie ze str. 5)

czw. 11-17), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27; Wyst. K. Szczepańskiej-Szczerby (śr. czw. 14-18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14; wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista (całą dobę), Rynek Podgórski 2; (66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-80-29, Niepołomice 198, Sieciechówce tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir. Trynitarska 11. Chir. dzieci. Prądnicka 35. Urolog. Wrocławska 11. Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apteczny, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławka 48/52, Nowa Huta Centrum A, bl. 4, Mysleniec, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15-30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-18), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZMot., ul. Kawiory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tien), tel. 22-23-71, N. Huta, Centrum A bl. 3 (tien), tel. 44-17-36, Pstrowskiego 94 (tien), tel. 66-69-50, Kozłówek — Pawilon, tel. 55-51-87, Dzierżyńskiego 36b, tel. 33-58-06.

RADIO

Program I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0:01
15.10 St. Młodych. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 16.55 Transm. z międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego im. B. Malinowskiego. 17.00 Dziennik. 17.05 Pierwsza w PR dźwięk. rel. z posiedz. rządu. 18.30 Muzyka. 18.40 C.d. transm. z mitingu. 19.00 Dziennik 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert życzeń 20.58 Kom. Tot. Sport. 21.05 Kron. sport. 21.15 Wielkie dzieła, wlewy wykonawcy. 22.10 Próba ciśnienia — słuch J. Bilewicza. 22.50 Śpiewa M. Rodowicz. 23.40 Jazzowa dobranočka.

Program II

Wiadomości: 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50
14.50 Indywidualności muz. jazz. — R. Eldridge. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 F. Liszt: Tasso — poemat symf. 16.20 Fantazja, nauka, praktyka. 17.00 Tylko dwie godziny. 19.00 R. Schumann — Kreisleriana op. 16. 19.35 O złotym królu Midasie — słuch. dla dzieci. 20.00 Najpiękniejsza jest muz. pols. 20.45 Nauka jęz. hiszp. 21.00 Recital wieczoru — M. Legrand. 21.40 Wieczór lit.-muz. Ludzie z między — rep. 22.10 J. Brahms: II symf. D-dur op. 73. 22.50 Pamiętniki chłopów — fragm. książki J. Chatasińskiego. 23.00 Z hist. rock and rolla. 23.40 Wiersze J. Kurka.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45
15.05 Big beat czyli rock po polsku. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Codz. pow. w wyd. dźwiękowym: T. Gautier — Kapitan Fracasse. 19.30 Dedykowane dzieciom. 19.50 W. Brtuszow — Ogniasty anioł — odc. pow. 20 Katalog nagr.: The Doors. 20.40 Z kolekcji W. Sadkowskiego. 21 Folk muz. włoścogów i poetów. 21.30 Mity greckie: Klopoty z Heraklesem. 21.45 Godzina jazzu. 23 Zapraszamy do Trójki. 24 Pótnoc poetów: W kręgu lewicy.

Program IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30
15.05 Nowości PIW-u. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05 Aud. aktualna (Kr.). 17.25 Agrochem inf. (Kr.). 17.30 Nasz dzień wyd. populudniowe (Kr.). 18.00 Plyta dnia: zesp. La Dusseldorf (stereo). 18.30 Ojciec Wergilusz. 19.05 Plyta dnia c.d. (stereo). 19.30 Wieczór w Film. (stereo). 20.30 W. Lj. jak gra na organach utw. A. Freyara. 21.00 Klub stereo. 22.40 Noce divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

TELEWIZJA

Program I

15.55 Program dnia
16.00 Teatr dla dzieci: „Znacie — to posłuchajcie” — „Pan Maluśkiewicz”
16.30 Dla przedszkolaków: Tiktak
17.00 Dziennik
17.30 Łosowanie Małego Lotka i Express Lotka
17.45 Piosenki R. Poznańskiego
18.00 „Ofensywa wyzwolenia” — „Pod polską banderą”
18.30 Impulsy — mag.
18.50 Dobranoc
19.00 Rolnicze rozmowy
19.10 Muzyczne wizyty Lynn Klock
19.30 Dziennik
20.15 „Przygoda w tajdze” — radz. film psych.-obycz.
21.55 Sprawozdanie z Międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał B. Malinowskiego w Grudziądzu
22.35 Dziennik
22.55 Melodia na dobranoc

Program II

16.55 Program dnia
17.00 Jęz. angielski
17.30 Z pokolenia na pokolenie
18.00 Sport w „dwójce”
19.00 Kronika (Kr.).
19.30 Dziennik
Wieczór filmowy:
20.15 „Pan Dodek” — film dok.
21.35 „Dziewczyna i chłopiec” — bulg. now. film.
21.45 Klasyka kina: „Emigrant”
22.15 Film na dobranoc

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.